RZECZPOSPOLITA
i
DZIENNIK GOSPODARCZY

10 stron
Cena 5 zł.

ROK V — WARSZAWA, PIĄTEK 11 CZERWCA 1948 ROKU — Nr. 158 (1367)

Apel o rewizję uchwał londyńskich?

Francja musi do 19 bm.
ratyfikować „zalecenia" w sprawie Niemiec

PARYŻ. 10.6. PAP. — Ujawnione obecnie szczegóły nadzwyczajnego posiedzenia francuskiej Rady Ministrów, poświęconego sprawozdaniu ministra Bidault o przebiegu i wynikach konferencji londyńskiej w sprawie Niemiec, pozwalają stwierdzić, że dotychczasowa polityka Quai d'Orsay spotkała się z surową krytyką .

Rene Mayer w imieniu radykałów **ostro zaatakował min. Bidault, zarzucając mu, że nie bronił należycie zasady kontroli produkcji Zagłębia Ruhry, i umożliwił tym samym odbudowę potęgi militarnej Niemiec. Min. Mayer podkreślił, że Bidault odstąpił od wytycznych polityki, mającej na celu zapewnienie bezpieczeństwa Francji.**

Minister Moch zarzucił min. Bidault, że nie bronił francuskiej tezy umiędzynarodowienia Zagłębia Ruhry. Domagał się on natychmiastowego zwołania komitetu kontroli czterech mocarstw i powierzenia mu sprawy reformy monetarnej w Niemczech. Konferencja taka, zdaniem min. Moch'a, mogłoby się przyczynić do owocnej wymiany zdań między Związkiem Radzieckim a państwami zachodnimi.

Moch zaprotestował również przeciwko podziałowi głosów w międzynarodowym organie kontroli Zagłębia Ruhry, podkreślając, że w obecnym stanie rzeczy Francja zawsze znajdzie się w mniejszości.

Minister rolnictwa z ramienia MRP wypowiedział się przeciwko stworzeniu rządu Niemiec Zachodnich oraz bronił tezy sfederowanych Niemiec.

Minister sił zbrojnych Teitgen zaznaczył, że układy londyńskie zagrażają bezpieczeństwu Francji.

Minister Bidault miał oświadczyć, że Francja jest zobowiązana ratyfikować zalecenia konferencji londyńskiej do dnia 19 bm. W razie jej odmowy, zalecenia te zostaną wprowadzone w życie przez Anglię i Stany Zjednoczone bez Francji. Analogiczne stanowisko zajął min. Bidault na środowym posiedzeniu komisji spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego.

Według wiadomości „Monde" min. Bidault zamierza zaproponować Zgromadzeniu Narodowemu, **by po ratyfikowaniu układu zwróciło się z apelem do 5-ciu państw zachodnich o zrewidowanie układu londyńskiego oraz do wszystkich narodów w sprawie wspólnego przedyskutowania całokształtu zagadnień międzynarodowych.**

Korespondent waszyngtoński „Monde" wyraża przekonanie, że w wypadku nieratyfikowania przez Zgromadzenie Narodowe zaleceń konferencji londyńskiej, rząd USA nie cofnąłby Francji pomocy w ramach planu Marshalla. Odmowa Francji mogłaby również — zdaniem korespondenta — spowodować ponowne rozpatrzenie problemu niemieckiego przez przedstawicieli 6-ciu państw zachodnich.

Niebezpieczeństwo kryzysu rządowego we Francji

PARYŻ, 10.6 (PAP). W ciągu ostatniej doby sytuacja rządowa uległa znacznemu pogorszeniu. Przed rządem stoi problem uchwał konferencji londyńskiej, napotykających na sprzeciw kół parlamentarnych i opinii publicznej.

Nadto doszło do rozdźwięków między MRP a socjalistami w sprawie dekretu ministra zdrowia. Zagadnienie to uległo zaostrzeniu wskutek usztywnienia stanowiska MRP. Nieustępliwe stanowisko MRP. w sprawie dekretu ministra zdrowia uważa się za taktyczne posunięcie premiera, który — licząc się z upadkiem rządu — pragnie aby kryzys nastąpił na tle zagadnienia polityki wewnętrznej, a nie zagranicznej.

W kołach politycznych krążą pogłoski, że premier Schuman liczy się z możliwością zbiorowej dymisji gabinetu. W tym wypadku prez. Auriol powierzyłby ponownie Schumanowi misję utworzenia nowego rządu. Większość dawnych ministrów weszłoby w skład nowego gabinetu z wyjątkiem min. Bidault.

Teatr na Wyspie

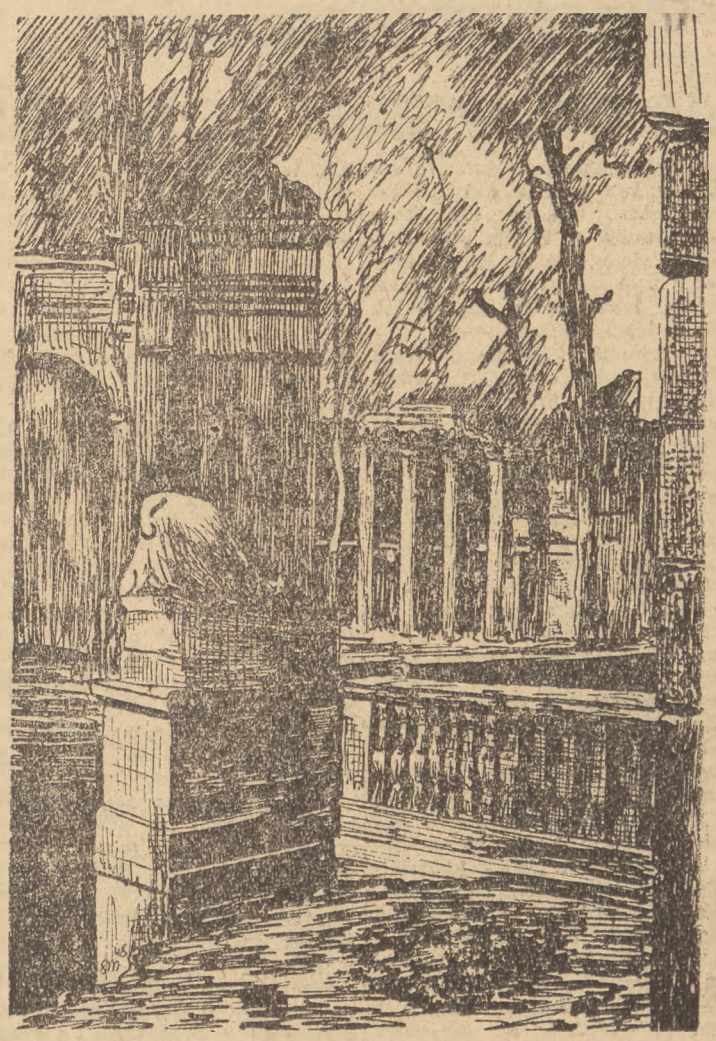

Jedyny w Polsce teatr pod gołym niebem. Teatr na Wyspie w warszawskich Łazienkach jest już niemal odbudowany i pewno jeszcze w tym roku rozpocznie swą pracę, wystawiając jak zwykle klasyczne, staro-greckie tragedie. (Rys. M. S.)

Przeciw pogwałceniu uchwały ONZ

Noty ZSRR do USA i Holandii
piętnują podżegaczy wojennych

MOSKWA.10.6. API. Jak donosi agencja TASS, Radziecka Ambasada w Waszyngtonie złożyła rządowi Stanów Zjedn. w dn. 9 czerwca notę następującej treści:

„W związku z oświadczeniem złożonym przez dowódcę amerykańskich stragetycznych sił lotniczych gen. Kenney w Bangorze w dn. 7 maja, czasopismo „News Week" opublikowało w numerze dnia 17 maja artykuł, zawierający oszczercze brednie przeciwko Zw. Radzieckiemu, gdzie ZSRR przedstawiony jest jako agresor przygotowujący napaść na Stany Zjednoczone.

Artykuł ten, przedstawia również plan użycia amerykańskich sił lotniczych, baz lotniczych i broni atomowej przeciwko Zw. Radzieckiemu, zwłaszcza jeśli chodzi o zniszczenie miast radzieckich, jak Moskwa, Leningrad. Kijów, Charków. Odessa i inne. Mówiąc o planach zaatakowania Zw. Radzieckiego przez amerykańskie siły lotnicze przy użyciu bomb atomowych, „News Week" wymienia na pierwszym miejscu Moskwę, a następnie inne miasta europejskiej części Rosji. W artykule „News Week" rozważa się dalej projekty utworzenia ścisłej obręczy baz lotniczych dookoła Zw. Radzieckiego. Służyć by one miały celom wojskowym.

Opublikowanie powyższego artykułu, który jest przykładem cynicznej propagandy za nową wojną przeciwko Zw. Radzieckiemu, stanowi ordynarne pogwałcenie rezolucji II sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ, która

1 potępia jakąkolwiek formę propagandy, prowadzonej w jakimkolwiek kraju, mogącej zagrozić pokojowi, pogwałcić pokój lub podżegającej do agresji,

2 poleca rządom państw — członków ONZ, aby przedsięwzięły, zgodnie z ustawami obowiązującymi w danym państwie, odpowiednie kroki, mające na celu propagowanie przy pomocy wszystkich, stojących do dyspozycji środków informacji i propagandy — przyjaznych stosunków między państwami na zasadzie celów i zasad Karty ONZ.

Tak więc rządy, których przedstawiciele głosowali za powyższą rezolucją powinny starać się o propagowanie pokojowych stosunków między państwami i są jednocześnie odpowiedzialne za propagandę wojenną, będącą pogwałceniem wspomnianej rezolucji, a przejawioną na obszarach ich państw.

Rząd radziecki uważa za konieczne zwrócić uwagę rządu Stanów Zjedn. na wspomniany artykuł „News Week", ponieważ pozostaje on w jaskrawej sprzeczności z rezolucją przeciw propagandzie na rzecz nowej wojny, przyjętej jednomyślnie przez państwa, które są członkami ONZ". Kopię tej noty skierowano do sekretarza generalnego ONZ, Trygve Lie.

Warto nadmienić, że wspomniane w nocie radzieckiej pismo „News Week" jest własnością Averella Harrimana, do niedawno ministra handlu Stanów Zjedn., a obecnie latającego ambasadora planu Marshalla",

Agencja TASS równocześnie donosi, że ambasador ZSRR w Holandii wręczył na polecenie swego rządu rządowi holenderskiemu następującą notę:

„Doszło do wiadomości rządu radzieckiego, że „Det Vreje Folk" — dziennik holenderskiej Partii Pracy — opublikował w numerze z dnia 13. IV. rb. artykuł pod tyt. „Strategia rosyjska i odpowiedź na nią".

Artykuł ten pełen oszczerstw przeciwko Zw. Radzieckiemu utrzymywał, że ZSRR zagraża bezpieczeństwu innych państw i wzywał do prewencyjnej wojny przeciwko ZSRR „Det Vreje Folk" usiłuje przerazić swych czytelników absurdalnymi bredniami o Zw. Radzieckim i jego polityce, sieje nienawiść przeciwko ZSRR i domaga się, aby bomby atomowe zrzucone zostały na ośrodki przemysłowe ZSRR W dzienniku tym stwierdzono niedwuznacznie, że w wypadku nowej wojny „bomby atomowe, które posiada obecnie jedynie Ameryka, mają być zrzucone na Baku, Magnitogorsk, Moskwę, Leningrad...."

Rząd radziecki nie może przejść do porządku dziennego nad faktem opublikowania tych złośliwych bredni, tym bardziej, że dziennik „Det Vreje Folk" jest organem partii, zajmującej czołową pozycję w rządzie holenderskim. Rząd radziecki uważa zatem za konieczne zwrócić uwagę rządu holenderskiego na fakt, że publikowanie podobnych artykułów jak ten, który ukazał się w dzienniku „Det Vreje Volk", jest jawnym prowadzeniem propagandy wojennej i stoi w sprzeczności z dobrze znanymi uchwałami II sesji Generalnego Zgromadzenia ONZ z 3. XI. 1947 r.

Jak wiadomo, rezolucja ta, potępiająca propagandę wojenną, przyjęta została jednogłośnie przez wszystkie państwa wchodzące w skład ONZ, a zatem i przez rząd holenderski Dlatego też pojawienie się w prasie holenderskiej artykułów, zawierających propagandę wojenną potępioną przez Generalne Zgromadzenie, jest **pogwałceniem zobowiązań rządu holenderskiego, które wziął on na siebie głosując za rezolucją, potępiającą propagandę wojenną".**

Rząd radziecki przesłał jednocześnie kopię powyższej noty do sekretarza generalnego ONZ, Trygve Lie.

Węgry dziękują ZSRR

BUDAPESZT, 10. 6. (PAP). Wicepremier i sekretarz generalny węgierskiej partii komunistycznej Rakosi wystosował do generalissimusa Stalina list, w którym wyraził serdeczne podziękowanie i wdzięczność za wielkoduszną decyzję rządu radzieckiego obniżenia o 50 proc. należnych ZSRR odszkodowań.

„Byliśmy przekonani — pisze Rakosi — że nasza prośba, podobnie jak wszystkie dotychczasowe, jeżeli leżały w interesie węgierskiego ludu pracującego, znajdzie zrozumienie u Pana. Pańska wspaniałomyślna decyzja napawa nas tak wielką radością nietylko dlatego, że przyśpieszy odbudowę kraju i poprawę bytu najszerszych mas ludowych, lecz również dlatego, że jest dowodem uznania dla ludowej demokracji węgierskiej która potrafiła wytworzyć lojalne, uczciwe i przyjazne stosunki z naszym oswobodzicielem.

Prezydent republiki Tildy przesłał depeszę podobnej treści na ręce przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR Szwernika, zaś premier węgierski Dinnyes — na ręce generalissimusa Stalina.

BUDAPESZT, 10. 6. (PAP). Jak donosi dziennik „Villag", rząd węgierski zamierza w najbliższym czasie zwrócić się do rządów Jugosławii i Czechosłowacji z prośbą o zmniejszenie sumy spłat z tytułu reparacji.

Na mocy traktatu pokojowego Węgry winny zapłacić Jugosławii odszkodowania wojenne w wysokości 70 milionów dolarów, zaś Czechosłowacji — w wysokości 30 milionów.

Większością jednego głosu
przyjęto „zalecenia" w komisji

PARYŻ, 10. 6. (PAP). Komisja spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego uchwaliła wniosek deputowanego MRP o rekomendowanie Zgromadzeniu Narodowemu przejęcia uchwał konferencji londyńskiej. Uchwała ta zapadła 21 głosami przeciwko 20 głosom przy dwóch wstrzymujących się od głosowania. Za wnioskiem głosowali socjaliści, MRP i radykali. Ugrupowania, które wypowiedziały się za uchwałami konferencji londyńskiej, wysunęły jednak przeciwko nim rozmaite zastrzeżenia.

Wniosek posłów komunistycznych o potępienie zaleceń konferencji londyńskiej został odrzucony 24 głosami przeciwko 13 przy 5 wstrzymujących się.

PARYŻ. 10.6 (API). Rezolucja stwierdza, że zalecenia uchwalone w Londynie **odpowiadają „tylko w pewnym stopniu" w ważnych punktach opinii i żądaniom stale wysuwanym przez Francję w interesie jej własnego bezpieczeństwa związanego ściśle z bezpieczeństwem pokoju światowego.** Rezolucja „uznaje wysiłki dokonane nie bez rezultatów przez dyplomację francuską w celu zbliżenia projektów amerykańskich i angielskich do tez francuskich".

Rezolucja uważa, że zalecenia londyńskie „mogą być wzięte pod uwagę aby w dalszych rokowaniach i przy zastosowaniu decyzji jakie będą powzięte, zapewnić istotny udział Francji w kontroli nad potencjałem przemysłowym Niemiec w celu doprowadzenia do międzynarodowego zarządu nad Zagłębiem Ruhry oraz zaspokoić żądania Francji w sprawie bezpieczeństwa, co jest konieczne dla utrzymania pokoju. Rezolucja wypowiada się ponadto przeciwko zcentralizowanej Rzeszy niemieckiej.

Wzywa ona rząd do wyrażenia wszelkich zastrzeżeń i zaprotestowania przeciwko wszystkiemu co może się sprzeciwiać tym zasadom. „Pod tymi warunkami — brzmi zakończenie rezolucji — komisja wypowiada się za wzięciem pod uwagę przez Zgromadzenie Narodowe zaleceń, **które mają mu być „przedłożone".**

Truman
atakuje Kongres

WASZYNGTON 10.6. (API) — Rzecznik republikański zaatakował wczoraj ostro prezydenta Trumana za to, że „nie umie utrzymać języka na uwięzi".

Powodem krytyki było przemówienie prezydenta w Spokane w stanie Waszyngton w czasie jego obecnej podróży w ramach kampanii przedwyborczej. Prezydent powiedział wówczas, że „obecny kongres jest najgorszym, jaki mieliśmy kiedykolwiek w Stanach Zjednoczonych od czasu sesji pierwszego naszego parlamentu.

Rzecznik podkreślił dalej, że prezydent wezwał do obalenia obecnego kongresu, kontrolowanego przez republikanów, oświadczając: „Jeżeli nie będziecie działali w listopadzie, będzie to znaczyło, że zasługujecie na to, by być rządzonymi przez obecny, najgorszy w historii Stanów Zjednoczonych kongres".

na widowni MIĘDZYNARODOWEJ

Nowa scena komedii

4 bm. francuskie ministerstwo dla terytoriów zamorskich z triumfem ogłosiło tekst układu zawartego między Francją a Vietnamem. Wydawać by się mogło, że wobec tego wojna w Indochinach należy już do przeszłości i zakończyła się — jak wynika z tekstu układu — zwycięstwem Francji. Jednakże tekst układu nie wprowadził w błąd nikogo (nie wyłączając prasy francuskiej wszystkich odcieni), dzięki temu, że podpisał go w imieniu Vietnamu gen. Xuan poparty błogosławieństwem samego b. cesarza Bao-Dai. A przecież wiadomo, że republikę vietnamską reprezentuje prezydent Ho-Szi-Minh, który jedynie byłby upoważniony do zawarcia prawdziwego układu kończącego wojnę w Indochinach.

Kim jest więc gen. Xuan i kogo reprezentuje? Prezydent Ho-Szi-Minh oskarżył go niedawno o zdradę. By zrozumieć to oskarżenie, trzeba cofnąć się o parę lat

Druga wojna światowa przyczyniła się w dużym stopniu do dalszego rozbudzenia świadomości narodowej i dążeń niepodległościowych wśród wielu ludów kolonialnych. Annamici zamieszkujący Indochiny znaleźli się w pierwszym szeregu tych ludów. Już w 1940 r. Annamici rozpoczęli wojnę wyzwoleńczą z Japończykami okupującymi Indochiny na podstawie układu z rządem Vichy. Walka ich przybrała tak poważne rozmiary, że Japończycy zaniepokojeni działalnością Ligi Niepodległości Indochin, grupującej postępowe i patriotyczne ugrupowania annamickie, rozbroili 9 marca 1945 garnizony francuskie w Indochinach i ogłosili „niepodległość" Annamu. Opublikowali przy tym w imieniu cesarza Bao-Dai deklarację, w której wyrażał on zgodę na współpracę z Japonią. Trick ten jednak się nie udał. Liga nadal prowadziła walkę przyjmując 20 sierpnia 1945 nazwę Ligi Niepodległości Vietnamu i zmuszając Bao-Dai do ustąpienia. 23 sierpnia została utworzona niezależna republika vietnamska, która objęła trzy zamieszkałe przez Annamitów prowincje: Tonkin, Annam i Kochinchinę. Dwie pozostałe prowincje Indochin, Laos i Kambodża, miały w drodze plebiscytu zadecydować, czy chcą należeć do związku indochińskiego.

Po zakończeniu wojny do Indochin wkroczyły wojska francuskie, a Ministerstwo Kolonii ogłosiło deklarację, w myśl której Indochiny miały tworzyć wraz z Francją i innymi krajami zamorskimi t. zw. Unię Francuską. Indochiny miały stanowić federację pięciu państw z własnym rządem odpowiedzialnym przed generalnym gubernatorem, z tym że politykę zagraniczną miała prowadzić Francja. Rząd Vietnamu na te warunki nie mógł się zgodzić. Ale nie chciał także zerwać zupełnie z Francją i zgodził się na pozostanie w ramach Unii pod warunkiem uzyskania prawdziwej niepodległości. Wobec zerwania przez rząd francuski rokowań i układu w tej sprawie rozpoczęła się wojna, która trwa do dziś. W 1946 r. nastąpiło zawieszenie broni, jednak po kilku miesiącach walki rozgorzały na nowo. W tym czasie Francuzi powołali w okupowanej przez siebie Konchinchinie marionetkowy rząd, który wypowiedział się przeciw przyłączeniu się do Vietnamu.

Równocześnie Francja rozpoczęła rokowania z dawnym cesarzem Bao-Dai, któremu miano powierzyć funkcję utworzenia rządu i rozpoczecia walki z rządem republikańskim. Rokowania te nie zostały uwieńczone pomyślnym rezultatem, gdyż Francuzi przekonali się, że Bao-Dai poza tytułem nie posiada żadnego znaczenia w Vietnamie. Wobec tego utworzono „rząd" na czele z gen. Xuanem, dotychczasowym szefem „rządu" fikcyjnej republiki kochińchińskiej. 20 maja br. radiostacja francuska w Saigonie podała do wiadomości, że generał Xuan „większością głosów" został wybrany premierem „pierwszego vietnamskiego rządu centralnego", który powstał rzekomo dla zrealizowania jedności i niepodległości Vietnamu". Nowy premier szybko odkrył karty stwierdzając, że będzie walczył nie tyle o niepodległość Vietnamu, ile przeciw komunizmowi, i że nie zamierza zerwać rokowań z Vietnamską partią demokratyczną. Ten właśnie pupil rządu francuskiego podpisał układ z Francją, w którym przewidziano zwołanie zgromadzenia konstytucyjnego „z chwilą, gdy tylko okoliczności pozwolą na przeprowadzenie prawidłowych wyborów". W układzie jest oczywiście mowa o „niepodległości", o poszanowaniu praw i interesów Francji i o konieczności konsultacji nowego rządu we wszystkich sprawach z rządem francuskim.

Jak już wspomnieliśmy, układ został oceniony prawie jednakowo. Prasa francuska pisze, że układ nie posiada żadnej wartości. „Komedia indochińska w dwóch aktach — podkreśla prawicowa „Aurore" — wzbogaciła się o jeszcze jedną scenę. Kto grupuje się za Xuanem? Notable skompromitowani współpracą z okupantem, którzy pragną zachować swe przywileje, oraz kilku nacjonalistów odsuniętych przez Ho-Szi-Minha. Jedynie ślepcy z Rady Ministrów mogą sobie wyobrażać, że ta ekipa marionetkowa może mieć autorytet".

„Populaire" zaznaczając, że wojna w Indochinach nie została zakończona, pisze: „Nie możemy zrozumieć, w jaki sposób Francja pragnie doprowadzić do zakończenia wojny ze swymi przeciwnikami, ograniczając się do rokowań ze swymi zwolennikami".

Walka Vietnamu o niepodległość, prowadzona z dużym nakładem sił z okupantem japońskim i z Francją, nie została więc zakończona. Rząd francuski podobnie jak Holandia w Indonezji zastosował metodę układu z marionetkowym „rządem", by ukazać światu swą „dobrą wolę". W istocie jednak układ będzie z pewnością przykrywką dla dalszego prowadzenia wojny, dla dalszych transportów broni przeciw narodowi vietnamskiemu. (zsz)

Oświadczenie Bevina i Marshalla

Anglia i USA aprobują
zalecenia konferencji londyńskiej

LONDYN. 10.6. PAP. Min. Bevin złożył w Izbie Gmin oświadczenie, że rząd brytyjski zaaprobował uchwały konferencji londyńskiej w sprawie Niemiec Zachodnich.

Uchwały te—mówił Bevin dotyczą utworzenia konstytuanty w Niemczech zachodnich, międzynarodowej kontroli nad Zagłębiem Ruhry i zagadnień bezpieczeństwa. Poruszając sprawę bezpieczeństwa Francji, min Bevin oświadczył, że ma zrozumienie dla obaw Francuzów. Równocześnie jednak mówca wyraził nadzieję, że Niemcy nie wywołają znowu pożogi wojennej.

W końcu min. Bevin zaznaczył, że układ londyński nie wyklucza porozumienia czterech mocarstw w sprawie jedności gospodarczej i politycznej Niemiec.

Imieniem konserwatystów przemawiał Eden, który wyraził uznanie dla osiągnięć rządu brytyjskiego na konferencji londyńskiej.

Eden apelował równocześnie do Francuzów, aby w dalszym ciągu opierali swą politykę na zaufaniu do Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Poseł Platts Mills przypomniał min. Bevinowi jego wielokrotne zapewnienia o przygotowaniu socjalizacji ciężkiego przemysłu Zagłębia Ruhry i zapytał go, czy przyznaje obecnie, że porzucił projekt nacjonaliacji. Następnie poruszył Platts Mills sprawę emisariuszy Labour Party do Niemiec, aby wyjaśnić robotnikom niemieckim, dlaczego rząd Labour Party przekazuje ciężki przemysł Zagłębia Ruhry przemysłowcom hitlerowskim i monopolistom amerykańskim.

Poseł Labour Party, Stokes, domagał się od Bevina, aby poziom przemysłu niemieckiego został podwyższony, a demontaż fabryk niemieckich — zaniechany.

Inni członkowie Izby Gmin interpelowali min. Bevina w sprawie reparacji, które pominięto milczeniem w komunikacie o wynikach konferencji londyńskiej.

Mn. Bevin w odpowiedzi ograniczył się do krótkiego oświadczenia, że „nie zapomina o zagadnieniu reparacji". Równocześnie zapowiedział Bevin w ciągu krótkiego czasu oświadczenie na temat reformy walutowej w Niemczech.

WASZYNGTON. 10. 6. (PAP). Sekretarz Stanu Marshall podał do wiadomości, iż rząd Stanów Zjednoczonych postanowił przyjąć zalecenia konferencji londyńskiej w sprawie Niemiec zachodnich.

W kuluarach Kongresu komentuje się oświadczenie Marshalla o aprobacie uchwał londyńskich przez rząd Stanów Zjednoczonych. Wielu członków Kongresu wyraża pogląd, że rząd nie ma prawa aprobowania uchwał międzynarodowych bez zgody Kongresu.

Żydzi i Arabowie godzą się
na 4 tygodniowy rozejm

NOWY JORK, 10.6 (PAP.). W środę wieczorem mediator ONZ hr. Folke Bernadotte poinformował sekretarza generalnego ONZ Trygve Lie, że tak władze żydowskie, jak i arabskie w Palestynie przyjęły bezwarunkowo apel Rady Bezpieczeństwa w sprawie czterotygodniowego rozejmu. Zawieszenie broni wchodzi w życie w piątek 11 czerwca o godz. 6-ej rano.

Hr. Folke Bernadotte wystosował podziękowanie za współpracę do rządów, które przyjęły jego propozycje rozejmowe.

LONDYN 10.6. (API) Hr. Folke Bernadotte ma zwołać na wyspę Rhodos konferencję Arabów i Żydów w sprawie zawarcia pokoju.

Rozejm będzie nadzorowany przez 63 doradców wojskowych amerykańskich, francuskich i belgijskich pod dowództwem oficerów szwedzkich. Hr. Bernadotte stara się obecnie o 6 statków patrolowych.

Rzecznik rządu Izraela zdementował wczoraj oświadczenie Bevina, jakoby walki w Jerozolimie rozpoczęły się wskutek „ataku na miejsca święte Arabów". Rzecznik podkreślił, że Bevin już raz bronił Transjordanii a obecnie występuje z fałszywym oświadczeniem broniąc Legionu.

Prezydent Izraela o stosunkach żydowsko-arabskich

PARYŻ, 10.6 (API.). Prezydent państwa Izrael Weizman przebywający przejazdem w Paryżu oświadczył na konferencji prasowej, iż zdaniem jego istnieją wszelkie podstawy dla pokojowego współżycia Żydów i Arabów w granicach Izraela.

Dowodem, iż nadzieje te nie są bezpodstawne jest fakt, powrotu do Haify uchodźców żydowskich. „W tej chwili — podkreślił Weizman — jest jednak zbyt wcześnie, aby mówić o pełnej unii ekonomicznej i politycznej w Palestynie".

Przechodząc do sprawy emigracji prezydent Izraela stwierdził, iż nowe państwo żydowskie zamierza przyjąć w ciągu najbliższych 10-ciu lat 1 milion Żydów.

Dr. Weizman stwierdził dalej, że na podstawie wiarygodnych informacji można stwierdzić, iż nie wszystkie rządy arabskie prowadzą chętnie kampanię palestyńską. Golda Meyerson, która kieruje departamentem politycznym agencji żydowskiej odbyła konferencję z królem Transjordanii Abdullahem i odniosła nieodparte wrażenie, iż nie ma on wielkiej ochoty prowadzenia wojny, ale ulega wyraźnie presji z zewnątrz.

Weizman zakończył swe oświadczenie wyrazami nadziei, że wszystkie państwa uznają w najszybszym czasie państwo Izraela.

Na tejże konferencji, prezydent Weizman zaprzeczył pogłoskom jakoby on sam prowadził rokowania z osobistościami brytyjskimi w sprawie uznania Izraela. Przyznał on jednak, że poczynione są w tym kierunku pewne starania.

Gottwald kandydatem na prezydenta

Nowa konstytucja
weszła w życie w Czechosłowacji

PRAGA, 10.6 (PAP). Nowa konstytucja czechosłowacka, uchwalona przez Zgromadzenie w dniu 9 maja, została ogłoszona w Dzienniku Ustaw i weszła w życie w dniu 9 czerwca.

Konstytucja nosi podpis premiera Gottwalda, pełniącego tymczasowo obowiązki prezydenta republiki oraz wszystkich członków rządu czechosłowackiego.

W myśl art. 60 konstytucji z 1920 r. w razie ustąpienia prezydenta Republiki, jego uprawnienia przechodzą na rząd do chwili wyboru nowego prezydenta. Również w myśl tego artykułu konstytucji, rząd może zlecić pewne prerogatywy premierowi. W dniu 7 czerwca rząd czechosłowacki upoważnił premiera Gottwalda do podpisania ustaw w zastępstwie prezydenta republiki, a tym samym i do podpisania ustawy konstytucyjnej.

Pierwsze posiedzenie Zgromadzenia Narodowego odbędzie się w czwartek 10 b. m. Przewodniczącym będzie najstarszy poseł, 83-letni dr Vavro Srobar. Zgromadzenie wybierze wiceprzewodniczącego i pozostałych członków prezydium — złożonego z 24 osób.

PRAGA, 10. 6. (PAP). Komitet wykonawczy partii komunistycznej, postanowił w środę zalecić Centralnemu Komitetowi Akcji Frontu Narodowego wybór premiera Clementa Gottwalda na stanowisko prezydenta Republiki po dr Edwardzie Beneszu oraz wicepremiera Antonina Zapotocky'ego, na stanowisko premiera Czechosłowacji.

W kilku wierszach

— W związku z ustąpieniem przewodniczącego parlamentu czechosłowackiego, Józefa Dawida, w dniu 8 czerwca odbyła się uroczystość na której urzędnicy biura parlamentu pożegnali posła Dawida, oraz wyrazili mu swą wdzięczność za zrozumienia i pomoc w czasie pracy.

♣

— Kobiety z Lidic ogłosiły odezwę, w której apelują, aby nie zapomniano o Lidicach, które 6 lat temu, w dniu 10 czerwca 9142 r. zostały przez Niemców zrównane z ziemią, a ludność wymordowana.

♣

— W Bueno-Aires podpisano argentyńsko-jugosłowiański układ handlowy na jeden rok. Argentyna będzie eksportowała skórę, tłuszcz roślinny, szczecinę, wosk itd. w zamian za cement, drzewo i produkty chemiczne.

♣

— Wystąpienia propagandowe Trumana cieszą się małym powodzeniem. Dziennikarze, towarzyszący Trumanowi podają, że w historii Stanów Zjednoczonych żaden prezydent nie przemawiał przed tak nielicznym audytorium, jak prezydent Truman.

♣

— Front demokratyczno-ludowy we Włoszech przedstawił Izbie Posłów i Senatowi wniosek w sprawie jak najszybszego przeprowadzenia reformy rolnej.

♣

— Długotrwałe deszcze w Słowacji spowodowały groźny wylew rzek Orawy, Orawicy i Wagu. W wielu miejscowościach ewakuowano przy pomocy wojska ludność cywilną z zagrożonych przez powódź okolic.

♣

— Oddziały armii demokratycznej, działające na terenie Epiru, niespodziewanie okrążyły 76 brygadę monarchofaszystów. Dowódca brygady gen. Papadakis, szef sztabu generalnego i angielski doradca wojskowy brygady — zdołali uciec, lecz wszyscy inni oficerowie dostali się do niewoli.

♣

— Gubernator wojskowy Aten kazał rozplakatować obwieszczenia, nakazujące wszystkim mężczyznom spośród ludności cywilnej, pod groźbą zastosowania surowych sankcji, zameldować się w policji.

♣

— Rząd turecki podał się do dymisji. Prezydent Republiki, Achmet Inonu, powierzył dotychczasowemu premierowi, Hasanowi Saka, misję utworzenia nowego rządu.

♣

— W Marokko doszło do krwawych starć między Arabami a Żydami. 44 osoby zostały zabite, 55 odniosło rany.

♣

— „Premier" Dolnej Saksonii, Heinrich Kopf (znany zbrodniarz wojenny, którego wydania domagała się bezskutecznie Polska), utworzył nowy rząd tego kraju oparty na koalicji socjal-demokratów, chrześcijańskich demokratów i partii centrowej.

♣

— Władze radzieckie odrzuciły jako bezprawne roszczenia brytyjskie w sprawie ewakuacji berlińskiego Domu Radiowego, który znajduje się w sektorze brytyjskim Berlina.

♣

— W kołach zbliżonych do ONZ twierdzą, że Averell Harriman — obecny „wędrujący ambasador" planu Marshalla w Europie, stanie w bliskiej przyszłości na czele delegacji amerykańskiej do Europejskiej Komisji Ekonomicznej w Genewie. Zastąpi on Williama Clay'tona, którego dymisja jest oczekiwana za kilka dni.

♣

— Siły policyjne i wojskowe Hindustanu, stacjonowane w garnizonach pogranicznych, otrzymały rozkaz przekroczenia granicy Hajderabadu by ścigać bandy, atakujące wioski hinduskie.

Radio moskiewskie o wynikach konferencji londyńskiej

MOSKWA, 10.6 (PAP.). W komentarzu znanego publicysty radzieckiego Jermaszowa, radio moskiewskie, nawiązując do wyników londyńskiej konferencji 6-ciu państw podkreśla, że poza frazesami oficjalnego komunikatu mówiącego o odbudowie pomyślności ekonomicznej krajów europejskich ukrywa się w istocie rzeczy fakt włączenia Niemiec zachodnich w orbitę planu Marshalla. Oznacza to wykorzystanie niemieckich monopoli i niemieckiego ciężkiego przemysłu w interesie bloku amerykańskiego.

Istotnym wynikiem konferencji londyńskiej będzie utworzenie marionetkowego państwa zachodnioniemieckiego, stwierdzenie zaś przez uczestników konferencji, że nie da się ustalić okresu utrzymania wojsk okupacyjnych w Niemczech, oznacza, że Niemcy zachodnie przekształcone zostają w stałą bazę militarną imperializmu angloamerykańskiego.

Wyniki konferencji londyńskiej oznaczają również kapitulację Francji.

Gen. Markos i Dolores Ibarruri
przybędą do Pragi

PRAGA, 10.6 (PAP.). Generalny sekretarz Związku Bojowników o Wolność, poseł J. Vodicka oświadczył dziennikarzom, że w Pradze w dniu 10 czerwca odbędzie się wielki wiec. Na wiecu tym Związek Więźniów Politycznych wręczy przedstawicielom demokratycznej Hiszpanii i Grecji po 5 milionów koron, jako pomoc narodu czechosłowackiego dla walczących i cierpiących narodów Hiszpanii i Grecji.

Vodicka podkreślił, że na wiecu obecni będą — premier demokratycznego rządu greckiego gen. Markos oraz Dolores Ibarruri.

Dramatyczny apel do Senatu

Vandenberg przeciw redukcji
planu Marshalla

WASZYNGTON, 10.6 (PAP.). Senator Vandenberg apelował w środę do senackiej komisji kredytowej, by nie zatwierdzała redukcji funduszów, przewidzianych na „plan Marshalla". Przypomniał on, że rozmiary tego planu zostały ustalone przez Kongres już na wiosnę roku bież.

W dramatycznym przemówieniu, Vandenberg wzywał senatorów by wykazali więcej cierpliwości i — nie rezygnując ze swych zastrzeżeń wobec planu Marshalla — zaczekali do najbliższego stycznia. Wówczas przekonają się jaką wartość przedstawia ten plan, jakie są jego pozytywne i negatywne strony i wtedy — zdaniem Vandenberga — będą mogli zająć rozsądne stanowisko.

Przewodniczący Izby Reprezentantów Martin, oświadczył, że będzie walczył o utrzymanie redukcji tych funduszów i sprzeciwi się wszelkim próbom „zdradzieckiego zamachu na kieszeń podatnika amerykańskiego."

Odbudowa to pokój

PODCZAS układania traktatów pokojowych z Finlandią, Rumunią i Węgrami żądania reparacyjne Związku Radzieckiego napotykały stale na opór ze strony innych aliantów jako rzekomo zbyt wysokie. Nie przemawiały do ich przekonania argumenty, że Związek Radziecki ma bezwzględne prawo do odszkodowań ze strony Finlandii, Rumunii i Węgier, że żądane odszkodowania są minimalne w stosunku do faktycznie poniesionych strat, i że państwa, od których Związek Radziecki żąda odszkodowań, są w możności zapłacenia. To samo obserwujemy teraz przy układaniu traktatu pokojowego z Austrią. Punktem, na jakim załamują się rokowania, są znowu radzieckie żądania reparacyjne, które zachodni alianci uważają za zbyt wysokie.

Pomijając zasadniczą linię polityki anglosaskiej, polegającą na przeciwstawianiu się w każdej sprawie stanowisku ZSRR, z różnych wynurzeń prasy anglosaskiej wiemy, iż zachodni alianci między innymi sądzą. że odszkodowania wojenne wzmagają potęgę Związku Radzieckiego i dlatego trzeba je obniżyć do minimum. Prostolinijność takiej koncepcji jest zadziwiająca, ale jeżeli będziemy z tego stanowiska oceniać ostatnie własnowolne i dobrowolne decyzje ZSRR — obniżania o 50 procent reparacji wojennych Finlandii, Węgrom i Rumunii — to musimy dojść do nieodpartego wniosku, że Związek Radziecki, pobierając takie decyzje, czuje się najwidoczniej dość potężny i nie uzależnia stopnia swej potęgi od wysokości uzyskanych odszkodowań.

Inne osądzenie sprawy jest zbyt naiwne politycznie i gospodarczo, by można je było traktować poważnie. Natomiast decyzje Związku Radzieckiego tłumaczą się jasno i wyraźnie przez całokształt jego polityki. Jest to polityka likwidowania skutków wojny i budowania pokoju.

Polityka Związku Radzieckiego toczy się po zupełnie innym torze niż polityka planu Marshalla. Plan Marshalla w ogólnej swej koncepcji — co po wynikach konferencji londyńskiej sześciu państw chyba wszyscy już zrozumieli — dąży do odtworzenia takiej Europy, jaka istniała przed wojną, Europy państw faszystowskich czy półfaszystowskich. Ma to być Europa pogotowia wojennego. Związek Radziecki zdąża do takiego urządzenia spraw europejskich, by wojna była niemożliwa.

Radziecka decyzja obniżenia o połowę odszkodowań Finlandii, Węgrom i Rumunii jest wyrazem polityki, która nie kieruje się wyłącznie względami na własny materialny interes. Związek Radziecki uległ tak strasznym zniszczeniom w czasie wojny i poniósł tak olbrzymie straty, że z pewnością wyrzeczenie się części odszkodowań jest jednak dla niego poważną ofiarą. Ale Związek Radziecki w stosunku do innych państw kieruje się również względami na politykę, jaką one prowadzą. Pokojowa polityka każdego państwa zawsze spotka się z poparciem Związku Radzieckiego. Polityka Finlandii, Węgier i Rumunii jest dziś na wskroś pokojowa — dlatego Związek Radziecki zmienia swój stosunek do nich i pomaga im w odbudowie.

Odbudowa to pokój.

St. M.

Nie ma dzieci greckich w Polsce

Odpowiedź Rządu Polskiego na tendencyjne uroszczenia rządu ateńskiego

MZS komunikuje:

W ostatnich dniach wpłynęła do Min. Spraw Zagranicznych nota, podpisana przez min. Tsaldarisa, w sprawie rzekomego porwania dzieci greckich. W nocie utrzymuje się, że znaczna liczba tych dzieci znajduje się obecnie w Polsce.

W związku z tym MSZ uważa za konieczne podnieść, że nie są mu znane jakiekolwiek bądź fakty uprowadzania dzieci greckich z terytorium Grecji. Natomiast jest powszechnie wiadome, że w Grecji trwa wojna domowa prześladowane są żywioły demokratyczne, zapadają liczne wyroki śmierci, nie przestrzega się najelementarniejszych zasad ludzkości i poszanowania praw człowieka. Odpowiedzialnością za ten stan rzeczy obarczyć należy rząd, którego członkiem jest podpisany pod notą min. Tsaldaris.

MSZ stojąc na stanowisku, że dzieci, które zmuszone były opuścić teren Grecji mają prawo do korzystania z azylu, stwierdza z całą stanowczością, że na terytorium Polski nie ma dzieci greckich, które opuściły swą ojczyznę, by znaleźć się poza zasięgiem szalejącego tam terroru. Na desłana nota nie jest podyktowana troską o los dzieci, lecz stanowi wyraz oszczerczej kampanii, opierającej się na fałszywych informacjach.

Komunikat ten stanowi jednocześnie odpowiedź na wymienioną wyżej notę.

Komunikat Komendy Głównej »SP«

Na podstawie ustawy o Powszechnym Obowiązku Przysposobienia Zawodowego, Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego Młodzieży (Dz. Ustaw R. P. Nr 12 z dn. 12 maja 1948 r. poz. 90 Dz. V. Rozdz. 1 art. 35 § 1) Komenda Główna „Służby Polsce" zobowiązuje wszystkie instytucje i osoby organizujące wypoczynkowe i inne obozy dla młodzieży powyżej 16 lat do zarejestrowania ich w Komendach Wojewódzkich „Służby Polsce" na terenie województwa, w którym rozwijają swoją działalność organizacyjną.

Zgłoszenia winny być dokonane najpóźniej na dwa tygodnie przed wyjazdem uczestników na obóz.

Geologowie składają raport Prezydentowi Rzeczypospolitej

Prezydent Rzeczypospolitej przyjął w dniu 8 bm. w Belwederze, w obecności min. Minca, członków Państwowej Rady Geologicznej z rektorem Walerym Goetlem na czele. Delegacja złożyła Prezydentowi sprawozdanie z prac Państwowej Rady Geologicznej i Państwowego Instytutu Geologicznego oraz zreferowała przebieg ostatnich obrad Rady nad planem 6-cio letnim w dziedzinie geologii.

Prezydent Rzeczypospolitej wyraził Państwowej Radzie Geologicznej podziękowanie za dotychczasowe osiągnięcia i złożył życzenia powodzenia w dalszej pracy.

Historyczna data spółdzielczości polskiej

Nadanie statutu i powołanie Naczelnej Rady Nadzorczej C.Z.S.

W dniu 9 b. m. Rada Ministrów, wykonując uchwały Sejmu Ustawodawczego o Centralnym Związku Spółdzielczym, nadała Centralnemu Związkowi Spółdzielczemu statut oraz na wniosek ministra Przemysłu i Handlu — Hilarego Minca powołała pierwszą Radę Nadzorczą CZS, składającą się z 30 członków i 6 zastępców.

Zgodnie ze statutem C.Z.S. jest naczelną organizacją ruchu spółdzielczego w Polsce i ma na celu czuwanie nad rozwojem spółdzielczości przez inicjowanie, rozpowszechnianie i doskonalenie pracy spółdzielni.

ZADANIA CZS.

Do zadań CZS należy: reprezentowanie polskiego ruchu spółdzielczego, ustalanie wytycznych i koordynowanie prac central spółdzielczych i spółdzielczo - państwowych w zakresie działalności rewizyjnej, organizacyjnej, szkoleniowej i propagandowej, prowadzenie rewizji central spółdzielczych i spółdzielczo - państwowych, opracowywanie i opiniowanie aktów ustawodawczych, rozporządzeń mających znaczenie dla spółdzielczości oraz prowadzenie prac naukowo-badawczych w zakresie spółdzielczości.

Spośród uprawnień CZS na czoło wysuwa się prawo powoływania i nadzorowania central spółdzielczych. CZS ma również prawo zawieszać w czynnościach członków zarządu poszczególnych central branżowych, a także na wniosek właściwej centrali rozwiązywać spółdzielnie, które wykazują uchybienia przeciw przepisom statutowym.

Do najważniejszych zadań CZS należy koordynacja działalności poszczególnych central spółdzielczych.

CZS ustala dla wszystkich central wytyczne, mające na celu doskonalenie organizacji i metod pracy w spółdzielniach i centralach, ustala w ramach planu państwowego wytyczne dla racjonalnego kształtowania sieci spółdzielczej oraz wytyczne działalności społeczno-wychowawczej i propagandowej, prowadzonej przez spółdzielnie i centrale. CZS koordynuje również plany pracy poszczególnych central, prowadzi działalność instruktcyjną w zakresie planowania, ustala metody planowania, jak również prowadzi planowanie w dziedzinie finansowej i długofalowych inwestycji.

CZŁONKOWIE CZS.

Członkami Centralnego Związku Spółdzielczego mogą być wszystkie centrale spółdzielcze i spółdzielczo-państwowe oraz zrzeszone w nich spółdzielnie. Władzami CZS są: Krajowy Kongres Spółdzielczy, Naczelna Rada Spółdzielcza i Zarząd Centralnego Związku Spółdzielczego.

NACZELNA RADA NADZORCZA.

Pierwszą Naczelną Radę Spółdzielczą powołaną przez Radę Ministrów w dniu wczorajszym tworzą:

Członkowie:

Adamusowa Józefa (Warszawa), Ciekot Szczepan (Siedlce), Drożniak Edward (Warszawa) Dura Lucjan (Olsztyn), Dembińska Zofia (Warszawa), Grubecki Jan (Lublin), Kaźmierczak Józef (Częstochowa), Kołodziejski Henryk (Warszawa), Koter Andrzej (Lublin), Król Jan (Łódź), Markowski Michał (Przeworsk), Makowski Florian (Poznań), Olewiński Stanisław (Warszawa), Olesiński Mieczysław (Warszawa), Olszyński Józef (Kraków), Papieska Wanda (Lublin), Patek Konrad (Szczecin), Rabanowski Jan (Warszawa) Rapacki Adam (Warszawa), Rudolf Karol (Warszawa), Stawiński Eugeniusz (Łódź) Świerkosz Stanisław (Warszawa) Szwalbe Stanisław (Warszawa), Szymanek Piotr (Łódź), Świątkowski Henryk (Warszawa), Świetlik Piotr (Rzeszów), Szlezak Faustyn (Warszawa), Tołwiński Stanisław (Warszawa), Woźniak Tadeusz (Toruń), Zakrzewski Henryk (Gdynia).

Zastępcy:

Berbecki Ludwik (Będzin), Cieślik Stanisław (Szklarska Poręba), Drzewiński Wacław (Gdańsk), Godecki Stanisław (Warszawa), Prewencki Zygmunt (Warszawa), Strzałkowski Karol (Warszawa).

DZIAŁALNOŚĆ ORGANIZACYJNA

C. Z. S. rozpoczął praktyczną działalność z dniem 1 maja r. b., przejmując funkcje b. Związku Rewizyjnego i przekształcając jego okręgi na delegatury CZS.

W okresie trwającego stadium krystalizacji organizacyjnej CZS oraz central spółdzielczych i spółdzielczo - państwowych — praca CZS zmierza do powołania wszystkich central branżowych spółdzielczości, ustalenia organizacji i rozgraniczenia kompetencji oraz zakresu działalności między centralami i CZS.

Dotychczas CZS powołał komisje organizacyjne: 8 central spółdzielczych, 2 central spółdzielczo - państwowych i 4 przedsiębiorstw państwowo - spółdzielczych. Centralom spółdzielczym i spółdzielczo - państwowym Związek przekazał funkcje rewizyjne oraz związane z nimi czynności organizacyjne, szkoleniowe i propagandowe.

Jednocześnie CZS wystąpił z wnioskami o powołanie mięsnej centrali spółdzielczo - państwowej, spedycyjnego przedsiębiorstwa państwowo - spółdzielczego i przedsiębiorstwa państwowo - spółdzielczego dla handlu zagranicznego artykułami rolniczymi i spożywczymi.

Dla ujednolicenia i usprawnienia polityki spółdzielczej CZS podjął już szereg uchwał, które obowiązują centrale branżowe, opracował projekt systemu planowania dla wszystkich form pracy spółdzielczej oraz projekt podziału asortymentu towarów i zakładów wytwórczych pomiędzy poszczególne centrale. Reorganizacja spółdzielczości w Polsce będzie zakończona w dniu 1 lipca r. b. W ciągu czerwca powstaną wszystkie centrale, zatwierdzone zostaną ich statuty oraz wyłonione Rady Nadzorcze central, które z kolei powołają zarządy.

Umowa polsko - francuska

o ubezpieczeniu społecznym

PARYŻ, 10. 6. (PAP). Dnia 9 bm. w Ministerstwie Pracy podpisana została polsko-francuska umowa o ubezpieczeniu społecznym wraz z dodatkowymi układami. Ze strony polskiej konwencję podpisał ambasador R. P. w Paryżu Jerzy Putrament, zaś ze strony francuskiej — minister Pracy Daniel Mayer oraz sekretarz generalny ministerstwa spraw zagranicznych Raymond Bousquet.

Podpisanie tej konwencji zakończyło blisko dwumiesięczne rokowania polsko-francuskie, które toczyły się w atmosferze bardzo przyjaznej.

Konwencja zastępuje szereg postanowień dawnych konwencji z roku 1919 i 1929 oraz szereg porozumień tymczasowych, zawartych w lutym ub. roku.

Podpisane umowy oparte są **na zasadzie całkowitego zrównania obywateli obu państw. Innymi słowy obywatele polscy we Francji oraz obywatele francuscy w Polsce korzystać będą ze wszystkich świadczeń, przewidzianych ustawodawstwem o ubezpieczeniu społecznym obu krajów.** W myśl konwencji wszystkie prawa, nabyte do rent we Francji lub w Polsce będą honorowane w razie powrotu do kraju macierzystego.

Próba porwania

oficera radzieckiego w Wiedniu

WIEDEŃ. 10.6 (PAP.). Wiedeńskie biuro TASS ogłosiło następujący komunikat: „Przed kilku dniami napadła grupa żołnierzy angielskich przy współudziale osoby cywilnej na granicy między pierwszym a drugim obwodem Wiednia, na przechodzącego oficera radzieckiego Aleksiejewa. Aleksiejew został wciągnięty do przygotowanego samochodu. Przypadkowo przejeżdżający wojskowi radzieccy usłyszeli wołania o pomoc i rozpoczęli pościg za samochodem z uprowadzonym oficerem. Gdy porywacze spostrzegli, że są ścigani zawieźli swego więźnia do budynku wiedeńskiej dyrekcji policji i usiłowali go ukryć. Tam zrewidowali oni Aleksiejewa i zabrali mu dokumenty osobiste.

Wojskowi radzieccy, zażądali wydania bezprawnie zatrzymanego oficera radzieckiego. Osobę cywilną która brała aktywny udział w napadzie zatrzymano, aby sprawdzić jej personalia. Okazało się, że jest to agent amerykańskiego wywiadu, nazywa się Edward Kerz i posiada legitymacje wywiadu amerykańskiego (CIC nr D.070971).

Władze radzieckie w związku z poważnym incydentem skierowały protest do władz brytyjskich i amerykańskich.

Wielkie upały w ZSRR

MOSKWA. 10.6 (PAP). We wschodnich i centralnych dzielnicach europejskich ZSRR trwają niezwykłe upały. Temperatura przekracza 30 stopni, dorównując temperaturze na obszarach środkowoazjatyckich. W Moskwie zanotowano wczoraj 32 stopnie powyżej zera. Był to najwyższy w tym dniu roku poziom temperatury od lat 70 ciu. Niezwykłe te upały tłumaczą się napływaniem ciepłych mas powietrza z ponad stepów kaspijskich. Tymczasem w dzielnicach południowych i zachodnich temperatura jest znacznie niższa. W Jałcie, na Krymie, zanotowano wczoraj 21 stopni powyżej zera. Na Ukrainie i Białorusi oraz w republikach bałtyckich spadły ostatnio obfite deszcze.

Uchwały Rady Ministrów

Projekty ustaw, rozporządzenia i nominacje

Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 9 bm. w sprawie nadania statutu, powołania Rady Nadzorczej CZS, o czym donosimy na innym miejscu, przyjęła:

Projekty ustaw o rozwiązaniu nieczynnych związków zawodowych i ich zrzeszeń oraz o podziale nieruchomości na obszarach miast i niektórych osiedli,

Rozporządzenie o utworzeniu Państwowego Instytutu pod nazwą „Muzeum Ziemi" jako samodzielnej placówki naukowo-badawczej przy Ministerstwie Oświaty;

Szereg ważnych rozporządzeń, m. in. w sprawie ratyfikacji układu o przyjaźni, współpracy i pomocy między Polską i Bułgarią oraz o sposobie i trybie powoływania obywatelskich komisji podatkowych itp.

Nadto Rada Ministrów przyjęła do wiadomości **ustąpienie ze stanowiska prezesa Banku Gospodarstwa Krajowego prof. Edwarda Lipińskiego, na miejsce którego zamianowała dotychczasowego wiceprezesa Narodowego Banku Polskiego Jana Wojnara oraz ustąpienie ze stanowiska dyrektora Głównego Urzędu Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk Tadeusza Zabłudowskiego na miejsce którego Rada Ministrów powołała dotychczasowego wicedyrektora tegoż urzędu Lesława Wojtygę.**

Memoriał w sprawie odbudowy

Katedry św. Jana

Podsekretarz Stanu w Min. Administracji Publicznej Władysław Wolski przyjął w dniu 7 bm rektora kościoła prokatedralnego w Warszawie ks. dr. Stefana Chruścickiego oraz starszego wikariusza ks. Stefana Kowalczyka. Delegacja przedstawiła obecny stan i trudności związane z odbudową prokatedry i złożyła memoriał adresowany na ręce Premiera.

W toku rozmowy Minister Wolski interesował się szczególnie sprawą loterii organizowanej za zgodą rządu na odbudowę katedry św. Jana.

Na zakończenie robót w zabytkowej świątyni, jaką stanowi prokatedra, rząd przyznał subwencje w wysokości określonej w memoriale t.j. 1 milion 300 tysięcy zł.

Radziecki handel hurtowy i detaliczny
w okresie zniżki cen na artykuły konsumcyjne

HANDEL w Związku Radzieckim występuje w trzech formach. Pierwsza to handel p a ń s t w o w y. Odgrywa on rolę decydującą w obsłudze ludności miast i osiedli robotniczych. Drugą formą jest handel s p ó ł d z i e l c z y, w którym przeważa spółdzielczość spożywców. Obsługuje ona przede wszystkim ludność wsi, prócz tego posiada szereg przedsiębiorstw w miastach. Miejskie sklepy spółdzielczości spożywców prowadzą zasadniczo handel artykułami żywności dostarczanymi przez wiejskie organizacje spółdzielcze.

Trzecią formą handlu radzieckiego jest k o ł c h o z o w y handel w o l n o r y n k o w y, prowadzony przez kołchozy, chłopów-kołchoźników i rolników indywidualnych, dostarczających na rynek nadwyżki swoich produktów, pozostające po zaspokojeniu potrzeb własnych i wykonaniu świadczeń wobec państwa.

ZBYT HURTOWY

W handlu hurtowym największe znaczenie posiadają przemysłowe organizacje zbytu. Wchodzą one w skład tych samych ministerstw, co i zakłady wytwórcze, których wyroby sprzedają. A więc np. wszystkie tekstylia realizowane są hurtowo przez wielką organizację handlu hurtowego „Gławtiekstilzbyt", posiadającą własne bazy handlowe w ośrodkach administracyjnych wszystkich obwodów ZSRR. Pod względem wysokości swych obrotów organizacja ta nie ma sobie równej w świecie.

Organizacje zbytu hurtowego wyrobów przemysłowych zakupują w fabrykach przeznaczoną na sprzedaż produkcję i po cenach zatwierdzonych przez rząd sprzedają ją państwowym i spółdzielczym instytucjom handlowym. Handel hurtowy prowadzą organizacje zbytu przez swe filie i bazy handlowe, zaopatrujące państwowe i spółdzielcze instytucje handlowe.

Odbiorcami przemysłowych organizacji zbytu są hurtowe i detaliczne instytucje handlu państwowego i spółdzielczego. Celem uniknięcia przetrzymywania towarów w poszczególnych ogniwach sieci handlowej oraz zbędnych kosztów handlowych przyjęto zasadę, że towary o asortymencie złożonym (tekstylia, obuwie, gotowe ubrania itd.) mogą przejść przez nie więcej niż dwa składy na swojej drodze od miejsca produkcji do miejskiego sklepu detalicznego Gdy towary te są kierowane do drobnych nabywców wiejskich, wyjątkowo mogą przechodzić przez trzy składy, lecz nie więcej.

Towary o asortymencie jednostkowym, nie złożonym (cukier, mąka itd.) winny z reguły podążać bezpośrednio od wytwórcy do detalicznego przedsiębiorstwa handlowego.

Sprzedaż towarów wytwarzanych przez przemysł państwowy odbywa się po jednolitych, państwowych cenach, objętych cennikiem. Od cen tych udziela się rabatu na korzyść handlu państwowego i spółdzielczego, celem pokrycia ich kosztów handlowych. Wiejska spółdzielczość spożywców otrzymuje rabat wyższy, niż handel państwowy, gdyż ma wyższe koszty (np. przewozów).

Organizacje handlu hurtowego ponoszą bezpośrednią odpowiedzialność za zaspokojenie potrzeb konsumentów. W myśl prawa wypuszczanie na rynek towarów wadliwych, w złej jakości, stanowi przestępstwo, za które odpowiada nie tylko fabryka, lecz również organizacja handlowa, która przyjęła towar do sprzedaży.

Stosunki między zakładami wytwórczymi a hurtowymi organizacjami handlowymi oraz stosunki tych ostatnich z instytucjami handlu detalicznego i przedsiębiorstwami handlu państwowego i spółdzielczego są oparte na umowach. Umowy te ustalają wzajemną odpowiedzialność materialną stron za wykonanie przyjętych zobowiązań. Naruszenie warunków umowy pociąga obowiązek płacenia umownej kary pieniężnej.

SPRZEDAŻ DETALICZNA

W handlu detalicznym towary wyprodukowane przez przemysł państwowy są sprzedawane według jednolitych cen detalicznych ustalonych przez państwo Prawidłowość pobierania cen, jakość towaru i funkcjonowanie aparatu handlu detalicznego są stale kontrolowane przez przedstawicieli organizacji handlowej, której dany sklep podlega, oraz przez przedstawicieli państwowej inspekcji handlowej przy ministerstwie handlu.

Państwowe i spółdzielcze instytucje handlu detalicznego nie ograniczają się do sprzedaży towarów dostarczanych im w ramach planu ogólnopaństwowego. W celu bardziej sprawnego zaopatrzenia konsumentów w towary oraz zwiększenia swych obrotów, instytucje handlowe organizują własną niewielką wytwórczość opartą na przeróbce miejscowego surowca, bądź też występują z inicjatywą produkowania szeregu towarów aktualnie potrzebnych — przez przemysł miejscowy. Ceny na takie towary zatwierdzają obwodowe ośrodki organizacji handlowych.

Według cen wolnorynkowych odbywa się jedynie handel kołchozowo-rynkowy, popierany przez państwo na równi z innymi formami handlu. Kołchoz, kołchoźnik lub rolnik indywidualny ma prawo żądać dowolnej ceny za towar pozostający mu po zaspokojeniu potrzeb własnych i po wykonaniu świadczeń rzeczowych na rzecz państwa. Należy tu jednak wziąć pod uwagę, że dominująca masa towarów znajduje się w ręku państwa, które konsekwentnie realizuje politykę obniżania cen i podniesienia przez to realnych zarobków świata pracy. Sprzedając ludności towary po cenach sztywnych, za pośrednictwem ogromnej sieci placówek państwowych i spółdzielczych, państwo wpływa na poziom cen rynku kołchozowego.

CENY

Poziom cen państwowych wpływa również na ceny ustanawiane przez przedsiębiorstwa spółdzielcze na towary własnej produkcji i z własnych zakupów. W związku z obniżeniem pod koniec r. 1947 państwowych cen detalicznych i zniesieniem systemu kartkowego, ceny na rynku kołchozowym i spółdzielczym spadły 2 do 3-krotnie, zbliżając się do poziomu cen państwowych.

Jak wiadomo, w wyniku generalnej obniżki cen na wszystkich rynkach, zdolność nabywcza rubla zwiększyła się w pierwszym kwartale rb. o 41 proc. Realny zarobek pracowników fizycznych i umysłowych w wyniku obniżenia cen i w związku ze wzrostem płac gotówkowych podniósł się w pierwszym kwartale r. b. w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego o 51 proc.

W kwietniu r. b. nastąpiła nowa obniżka państwowych cen szeregu towarów. Obniżenie cen na wyroby przemysłu państwowego z nadwyżką kompensuje kołchozom i chłopom obniżenie cen na produkty gospodarstwa wiejskiego. W ostatecznym wyniku na zniżce cen zyskuje całe społeczeństwo.

Wyrażając nieustanny wzrost produkcji dóbr konsumcyjnych, detaliczny obrót towarowy w ZSRR wzrósł ze 126 miliardów rubli w roku 1937 do 174,5 miliardów, w roku 1940. Po wojnie wzrasta on w dalszym ciągu z roku na rok, aby w końcu powojennej pięciolatki czyli w roku 1950 — osiągnąć sumę 275 miliardów rubli pomimo znacznego obniżenia poziomu cen.

S. G.

ZA GRANICĄ PISZĄ

Ważna decyzja ZSRR — Zyazi o rozejmie

„Prawda"

w artykule p.t.: „Ważne decyzje rządu radzieckiego", stwierdza:

„Radziecka opinia publiczna oceniła słusznie decyzję rządu ZSRR w sprawie zmniejszenia o połowę spłat reparacyjnych Finlandii, Rumunii i Węgier, jako doniosły fakt, który przyczyni się do dalszego pogłębienia przyjaznych stosunków i współpracy między ZSRR a tymi państwami.

W okresie, gdy opracowywano traktaty pokojowe z b. satelitami Niemiec, Związek Radziecki nigdy nie kierował się uczuciem zemsty. Było rzeczą naturalną, że w stosunkach między Związkiem Radzieckim a b. sojusznikami Niemiec panowała pewna nieufność. Siły reakcji międzynarodowych pragnące wykorzystać sąsiadów ZSRR jako bazy do nowych awantur, skierowanych przeciwko ZSRR, chciały wszelkimi sposobami spowodować zaostrzenie się tych stosunków. Jednakże konsekwentna polityka pokojowa Związku Radzieckiego oparta na proklamowanej przez Lenina i Stalina zasadzie równouprawnienia nieś wzrost sił demokratycznych w państw wielkich i małych, jak Rumunii, na Węgrzech i w Finlandii przyczyniły się do zacieśnienia przyjaznych i pokojowych stosunków między Związkiem Radzieckim a Finlandią, Rumunią, Węgrami i innymi państwami Europy Wschodniej. Najlepszym dowodem zwrotu jaki dokonał się w stosunkach między ZSRR a państwami, które znajdowały się dawniej w obozie nieprzyjacielskim — są układy przyjaźni, współpracy i wzajemnej pomocy zawarte między ZSRR a tymi państwami.

Związek Radziecki w okresie trzech lat powojennych osiągnął tak wielkie sukcesy w dziedzinie odbudowy, że dysponuje obecnie realnymi możliwościami zwiększenia pomocy państwom, z którymi utrzymuje przyjazne stosunki. Postanawiając zredukować spłaty reparacyjne, Związek Radziecki uwzględnił fakt, że Finlandia, Rumunia i Węgry złożyły po wojnie dowody, iż zerwały z przeszłością i że obecnie państwa te wkroczyły zdecydowanie na drogę rozwoju demokratycznego".

„Dawar"

omawia propozycje rozejmu oraz debaty w Radzie Bezpieczeństwa w sprawie Palestyny i komentuje wyrażoną przez Żydów zgodę na przerwanie działań wojennych:

„Znowu zgodziliśmy się i znowu bez zastrzeżeń. Wysunięty został jeden jedyny warunek, mianowicie iż rozejm winien być naprawdę zawieszeniem broni, nie zaś kontynuowaniem walki innymi środkami, jak np. za pomocą sankcji politycznych. Wojna narzucona nam przez Arabów jest wojną o imigrację Żydów do Palestyny. Nie wolno dopuścić do tego, by to, czego Arabom nie udało się osiągnąć za pomocą wojny, zdołali oni uzyskać za pomocą środków politycznych w okresie rozejmu".

Rada Bezpieczeństwa już w znacznym stopniu zatarła granicę między środkami technicznymi, koniecznymi dla realizacji rozejmu, a decyzjami natury politycznej, zupełnie z nimi nie związanymi.

Gość fiński w Min. Rolnictwa i RR

Podsekretarz Stanu w Min. Rolnictwa i R. R. dr Stanisław Kowalewski, w obecności Dyr. Departamentu inż. H. Bodnara, przyjął p. Jacobsena, wiceprezesa Fińskiego Centralnego Komitetu Zjednoczonej Partii Socjalistycznej. Tematem rozmowy było zagadnienie przebudowy ustroju rolnego w Polsce. Prezes Jacobsen żywo interesował się problemami polskiej przebudowy agrarnej i wyrażał się z dużym uznaniem o osiągnięciach w tej dziedzinie. Prezes Jacobsen spodziewa się wielu pozytywnych osiągnięć we współpracy obu zaprzyjaźnionych narodów.

Polska na targach zagranicznych

W dniu wczorajszym odbyła się w Komisariacie Rządu dla Spraw Wystaw i Targów konferencja przedstawicieli wszystkich Centralnych Zarządów Przemysłu i Central Eksportowych w sprawie technicznych przygotowań do jesiennych targów i wystaw zagranicznych, które odbędą się m. in. w Sztokholmie od 25.8 do 5.9, w Plovdivie (Bułgaria) od 29.8 do 12.9, w Bari (Włochy) od 6.9 do 21.9, w Utrechcie (Holandia) od 7.9 do 16.9, w Pradze od 12.9 do 19.9 oraz w Parmie (Włochy) od 12.9 do 19.9.

Wzrasta spożycie warzyw w Europie

Międzynarodowa Organizacja Wyżywienia i Rolnictwa opublikowała ostatnio dane, z których wynika, że obecnie spożywamy więcej warzyw niż przed wojną. Zwłaszcza nastąpił znaczny wzrost produkcji warzyw o charakterze niehandlowym, w prywatnych ogrodach i działkach. Niekompletne dane za dwa ubiegłe lata wskazują wzrost spożycia warzyw w Anglii o 15 proc. w stosunku do okresu przedwojennego, o 40 proc. w Holandii i Szwajcarii i ponad 100 proc. w Niemczech. Nie podano cyfr odnośnie krajów Europy Wschodniej, lecz i tu znaznaczył się duży wzrost spożycia warzyw. Produkty te są spożywane przeważnie w stanie surowym w odpowiednim sezonie, a tylko nieznaczna część zostaje przerobiona lub skierowana do obrotu handlowego na rynki międzynarodowe.

Udział Polski
w światowej konferencji cukrowniczej

Wczoraj powrócił z Londynu naczelny dyr. Centralnego Zarządu Przemysłu Cukrowniczego inż. A. Piotrowski który brał udział w obradach światowej konferencji cukrowniczej.

Na konferencji specjalną uwagę poświęcono zagadnieniom międzynarodowych umów dotyczących eksportu cukru w skali ogólnoświatowej. Polska i Czechosłowacja, jako poważni eksporterzy cukru w Europie, wzięły czynny udział w tych obradach. Konferencja nie została jeszcze zakończona. Obrady kontynuowane będą w ciągu najbliższych miesięcy.

Targi Przemysłowe w Finlandii

W Helsinkach otwarte zostały radzieckie Targi Przemysłowe, największe, jakie kiedykolwiek odbywały się poza granicami Zw. Radzieckiego. Między wystawionymi towarami pierwsze miejsce zajmują: samochody, samoloty, parowozy, traktory, kompresory i inne wyroby radzieckiego przemysłu ciężkiego. Na Targach wystawiono również towary włókiennicze, konserwy, napoje alkoholowe i papierosy wszelkiego gatunku.

1637 repatriantów z Anglii
przybyło do Gdyni

Dnia 9 bm. do portu gdyńskiego przybył angielski statek pasażerski HMT „Empire Trooper" z Glasgow, przywożąc 1637 repatriowanych żołnierzy polskich z Anglii, częściowo byłych członków PKPR. Wielu żołnierzy przyjechało do kraju z żonami Angielkami i dziećmi. Wśród repatriantów znajduje się wielu chorych i inwalidów.

10 — 25 czerwca

Losowanie P. P. O. K.

Piąte publiczne losowanie Premiowej Pożyczki Odbudowy Kraju 1946 r. rozpocznie się w dniu 10 bm. i trwać będzie do dnia 25 bm. włącznie.

Rozlosowane będą premie dla pięciu emisji w ilości 11.250 premii na ogólną sumę 90 milionów złotych, w tym 9 premii po zł 500.000, 18 premii po zł 200.000, 27 premii po zł 100.000, 396 premii po zł 50.000, 2.700 premii po 10.000 złotych i 8.100 premii po 4.000 złotych.

Czy jesteś już członkiem Ligi Lotniczej?

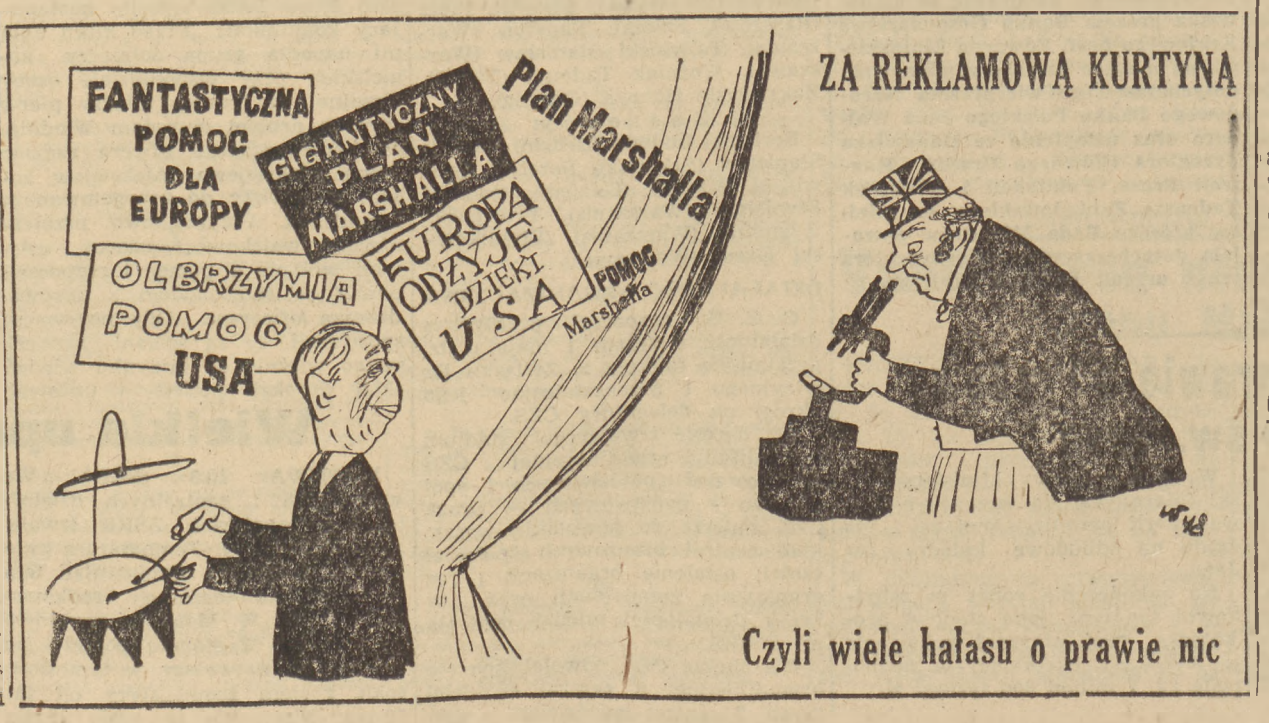

16 czerwca b. r.
Posiedzenie Sejmu Ustawodawczego

Marszałek Sejmu Ustawodawczego zwołał posiedzenie Sejmu Ustawodawczego na dzień 16 bm. o g. 11.

KRONIKA PARLAMENTARNA

KOMISJE SEJMOWE

W sobotę dnia 12 bm. o g. 10 odbędzie się posiedzenie Komisji Propagandowej.

We wtorek dnia 15 bm. o g. 11 — Komisja Odbudowy.

KRONIKA POLITYCZNA

PRZYJĘCIA W MSZ

Min. Modzelewski przyjął w dniu 9 bm. ambasadora Francji w Warszawie p. Jean Baelen.

Dnia 9 bm. nowomianowany ambasador Czechosłowacji w Warszawie p. Franciszek Pisek złożył wizytę Premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi oraz wicepremierom Władysławowi Gomułce i Antoniemu Korzyckiemu.

Polska czołowym dostawcą węgla

Aby należycie zorientować się w międzynarodowej sytuacji węglowej istniejącej w chwili obecnej, należy dokonać krótkiego przeglądu stosunków panujących w tej dziedzinie w 1938 roku. Decydującą rolę w światowym handlu węglem odgrywa zawsze rynek europejski. Na 123,5 milionów ton węgla dostarczonego na rynki światowe, 101,5 miliona stanowił węgiel europejski, 11 mil. t węgiel Stanów Zjednoczonych i 11 mil. t węgiel Mandżurii, Japonii, Chin i Korei. Z 11 milionów ton węgla eksportowanego corocznie do Stanów Zjednoczonych, 10,1 mil. t szło do Kanady, a ze 101,5 mil. t węgla eksportowanego w 1938 roku przez kraje europejskie, tylko 13 mil. t. kierowano do krajów pozaeuropejskich.. Wysyłanie węgla na dalsze odległości nie było opłacalne.

Głównymi dostawcami węgla w 1938 roku były następujące państwa: Anglia z pozycją eksportową 46,4 mil. t, Niemcy — 29,6 mil. t, Polska — 11 mil. t. Rozwój przemysłu węglowego w tych krajach był niewspółmierny. Anglia wypierana była stopniowo z rynków zbytu ze względu na niski stopień mechanizacji kopalń. Na miejsce Anglii wchodziły Niemcy i Polska. Pod względem produkcji Niemcy prześcignęły Anglię w 1938 roku. Wydobycie węgla kamiennego i brunatnego wynosiło wówczas w Anglii 230,9 mln. ton, podczas gdy w Niemczech — 239.9 ton. W przededniu wojny Niemcy zajęły pierwsze miejsce wśród dostawców węgla kamiennego.

9,3 MLN. TON NADWYŻKI

W wyniku drugiej wojny światowej na europejskim rynku węglowym zaszły poważne zmiany. Ogólny poziom wydobycia węgla w Europie w 1946 r. był niższy niż w 1938 r. W r. 1946 Niemcy wydobyły — 65,6 mil. ton, Anglia — 191,1 t, Belgia — 22.8 t, Holandia — 8.3 t, Czechosłowacja — 14,2 t Wszystkie wyżej wymienione kraje miały deficyt węglowy w porównaniu z 1938 r. wynoszący od 6,8 do 1,6 mln. ton. Jedynie Polska miała nadwyżkę w wysokości 9.3 mln. ton i Francja — 0,7 mln. ton.

Ogółem państwa europejskie wydobyły w 1946 r. — 413,3 mln. ton, wobec 571 t w r. 1938.

Największy spadek produkcji zanotowano w Niemczech i w Anglii. W Niemczech wydobycie węgla w 1946 r. było o blisko 90 mln. t a w Anglii o blisko 40 mln. t niższe niż przed wojną.

Znaczny spadek wydobycia węgla spowodował ostre ograniczenia wywozu przez głównych eksporterów europejskich. Anglia w 1946 r. wywiozła o 43,4 mln. t, a Niemcy o 18 mil. t mniej niż w 1938 r. importerzy europejscy otrzymali tylko 21 mln. ton węgla europejskiego, zamiast niezbędnych im 71,.5 mln. ton. W r. 1946 Polska figuruje na pierwszym miejscu w eksporcie węgla z pozycją 13,5 mln. ton. Niemcy eksportowały — 11,7 mln. ton, a Anglia zaledwie 3 mln. ton. Cyfry powyższe dowodzą o poważnym deficycie węglowym w Europie, który został częściowo pokryty dostawami amerykańskimi w wysokości 14,3 mln. ton.

NAJWIĘKSZY WZROST WYDOBYCIA

Sytuacja węglowa w Europie w 1947 r. nie uległa polepszeniu pomimo pewnego wzrostu wydobycia węgla. Ogólne wydobycie węgla w Europie w 1947 roku wynosiło ca 450 mln. ton wobec 413.3 mln. ton w 1946 r. Proporcjonalnie największy wzrost wydobycia wykazała Polska w stosunku do roku 1946, a mianowicie ok. 12 mln. ton. Również na odcinku eksportowym Polska zwiększyła najsilniej swój eksport w 1947 roku bo o około 7 mln. ton. Anglia całkowicie przestała eksportować. Ogólny eksport węgla w r. 1947 wyniósł ca 24 mln. ton. Stany Zjednoczone dostarczyły Europie ca 35 mln. ton, z czego widzimy, że ciągle jeszcze panuje głód w Europie wynoszący około 15 mln. ton węgla w stosunku do roku 1938.

Import węgla amerykańskiego stanowi ciężkie brzemię dla państw europejskich. Koszty dostawy tony węgla ze St. Zjednoczonych do Europy w 1946 roku wnosiły od 18 — 20 dolarów. Jesienią 1947 r. koszty te spadły od 16 — 17 dolarów za tonę. Ze względu na brak innego węgla importerzy europejscy lokują w Stanach Zjednoczonych około 500 mln. dolarów rocznie.

PERSPEKTYWY

Rok 1948 nie przyniesie większych zmian w międzynarodowej sytuacji węglowej. Anglia osiągnie w r. b. eksport węgla w wysokości ca 9 mln. t. Stany Zjednoczone w bieżącym roku mają dać państwom europejskim około 30 mln. ton. Stosunkowo nikły procent wzrostu produkcji węgla w Niemczech zachodnich nie wróży wzmożenia eksportu. Nie trzeba również zapominać że w szeregu krajów spożycie węgla znacznie wzrosło, w związku ze zwiększeniem produkcji energii elektrycznej, rozbudową przemysłu i komunikacji. Państwa mogące eksportować węgiel zmuszone są w tej chwili przeprowadzić modyfikację techniczną kopalń, co automatycznie wpływa ujemnie na wzrost wydobycia, a tym samym na wzmożenie eksportu. Stany Zjednoczone zamierzają w ogóle wycofać się z eksportu węgla do Europy w najbliższej przyszłości, uważając, że eksport ten jest nieopłacalny ze względu na wysokie koszta przewozu.

W tej sytuacji jedynie Polska ma przed sobą poważne perspektywy eksportowe. W roku 1948 Polska zamierza eksportować 25 mln. ton węgla, w 1949 r. — 30 mln., a w 1950 — 35 mil. tj. połowę ogólnego deficytu węglowego, który odczuwa Europa w porównaniu z rokiem 1938. Nic przeto dziwnego, że zarówno kierownicy gospodarki polskiej, a wśród nich kierownicy przemysłu węglowego zdają sobie sprawę, że Polska nigdy nie miała bardziej dogodnej pozycji eksportera węgla jest obecnie. (U)

Przemysł mineralny wykonał z nadwyżką

plan produkcyjny za maj

Według prowizorycznych obliczeń Państwowy Przemysł Mineralny wykonał plan produkcyjny za maj, z wyjątkiem niektórych tylko asortymentów z nadwyżką.

Wapna palonego wyprodukowano 59(tys. ton, (124 proc. planu), cementu portlandzkiego 189 tys. ton, 103 proc.), cegły i dziurawki 19 milionów sztuk, (103,7 proc.), porcelany 385 tys. kg, (80 proc. wskutek remontu wielkiego pieca w fabryce Tielsch w Wałbrzychu). Porcelany elektrotechnicznej 226 tys. kg. (100 proc.). Szkła taflowego okiennego 663 tys. m. kw. (90 proc. z powodu remontów okresowych prowadzonych w kilku hutach. Szkła zbrojonego 100 tys. m. kw. (125 proc.). Nadto, po raz pierwszy osiągnięto miesięczną produkcję w wysokości 100.000 m. kw.. Papy dachowej wytworzono 860 tys. m. kw wykonując plan w 105 proc.

Produkcja Przemysłu Miejscowego

Przemysł Miejscowy, skupiający w początkach rb. 680 zakładów branży chemicznej, budowlanej, elektrotechnicznej, metalowej, papierniczej, drzewnej, włókienniczej i ogólnej o łącznej liczbie ponad 19 tys. pracowników wykonał plan za pierwszy kwartał 1948 w 107 proc. Plan przewidywał produkcję wartości 28.302. tys. według cen z roku 1937, osiągnięto natomiast 30.425.565 zł.

Według cen bieżących plan produkcji za pierwszy kwartał br. ustalony został na sumę 2 miliardy 173 miliony złotych. Produkcja rzeczywista osiągnęła natomiast sumę 2.192.613.000 zł, co stanowi 102 proc. wykonania planu: Różnica 5 proc. między wartości produkcji wg. cen z roku 1937, a cen bieżących spowodowana została zmianą asortymentów jak również częściową zniżką cen na niektóre wytwory.

Porównując osiągnięcia produkcyjne przemysłu miejscowego w roku ub. z wartością w pierwszym kwartale roku bież. notujemy wydatne zwiększenie produkcji. Wartość produkcji w roku 1947 wyniosła około 6,4 miliardów zł (planowano 5 miliardów zł). Osiągnięcie w pierwszym kwartale br. sumy 2,19 miliarda złotych, bez zwiększenia stanu zatrudnienia w stosunku do roku ub. jest dowodem znacznego zwiększenia wydajności produkcyjnej.

O ile chodzi o procentowy udział poszczególnych dyrekcji w ogólnej produkcji, licząc wg cen bieżących, pierwsze miejsce zajmuje Dyrekcja Śląsko - Dąbrowska, która przy wartości produkcyjnej 439.336.000 zł osiągnęła 20 proc. udziału produkcyjnego. Dalsze miejsca zajmują dyrekcje: Łódzka 14,7 proc., Poznańska — 10.8 proc., Wrocławska — 10 proc., Wrocławska — 10 proc, Pomorska — 9,4 proc. Krakowska — 8,7 proc., Łódź miasto 6,1 proc., Gdańska — 5 proc., Rzeszowska—4.2 proc., Warszawska — 3,5 proc., Lubelska — 2.3 proc. Szczecińska — 1,7 proc., Kielecka 1,6 proc., Olsztyńska—1,2 proc. Białostocka — 0.7 proc., udział ogólnej produkcji.

Wzorowa fabryka bawełniana

w Andrychowie

W Andrychowie osadzie fabrycznej o kilkanaście kilometrów od Bielska, a sąsiadującej prawie ze słynną zaporą wodną w Porąbce, znajduje się)wzorowo urządzona fabryka włókiennicza.

Niemcy, opuszczając Andrychów w lutym 1945 r., podpalili fabrykę. Dzięki akcji ratowniczej ludności osady zdołano fabrykę uratować przed całkowitym zniszczeniem Odbudowa tego zakładu pochłonęła wiele czasu i więcej jeszcze sił ludzkich. Wystarczy podkreślić, że do maja 1945 r. z terenu fabryki usunięto przeszło 3 tony min. Początkowo zatrudniano zaledwie 14 ludzi, pod koniec 1945 r. załoga fabryczna wyniosła już 396 osób. W grudniu ub r. stan załogi wynosił 1168 osób, w 1947 r. 1810 osób, a dziś — 2057 osób.

Tkaniny andrychowskie są bardzo pożądane w kraju i zagranicą. Znaczny procent produkcji fabryki przeznaczony jest na eksport. Stary znak fabryczny ABC w trójkącie ma ustaloną, dobrą opinię. Wytwarza się podobnie jak przed wojną inlety (wsypy), dymki pościelowe (atłas), madapolam, popelinę, koszulówkę, wolen (nowość— tkanina imitująca wełnę), tkaniny sukienkowe — oraz o czym nie wszyscy wiedzą, taśmy do pisania (zaplanowano na II kw. b. r. 5 mil. m. tej taśmy). Na wysoką jakość tkanin ma duży wpływ doskonała woda oraz pracowitość i sumienność pracowników, którzy niesłychanie dbają o bezbłędne wykonanie każdej sztuki.

W tej chwili fabryka ma czynnych 730 krosien i 12 tys. wrzecion. Z braku dostatecznej ilości obić zgrzebnych jeszcze 1/4 parku maszynowego jest nieczynna.

W 1945 r. wobec braku krosien zakład andrychowski mógł wytworzyć zaledwie 81 tys. m., w roku następnym produkcja przewyższyła plan, osiągając 126 proc., w 1947 r. plan państwowy wykonano już w listopadzie, przekraczając go do końca roku o 23 proc. W I kwartale 1948 r. osiągnięto 121.4 proc. Wynikiem walki o jakość produkcji jest 94 proc. pierwszego gatunku.

W najbliższym czasie w parku przyfabrycznym wzniesione zostaną nowe budynki. Fabryka bowiem będzie nie tylko zakładem wzorowym ale i jednym z największych w Polsce.

— Na tym placu — mówi dyrektor zakładów — w ciągu 1948 — 1951 r. wybudujemy kompleks budynków, które wypełnimy nowoczesnymi maszynami. Już w ciągu 1949 r. spodziewamy się otrzymać ze Szwajcarii 50 tys. cienkoprzędnych wrzecion a w 1950 r. — 50 tys. średnioprzędnych wrzecion. Ogólny koszt inwestycji obliczany jest na 6 miliardów zł. W końcowej fazie planu rozbudowy zakłady nasze będą dysponowały 3 tys krosien i 100 tys. wrzecion Załoga fabryczna wzrośnie do 6 tys. osób. Nowi pracownicy napływać będą prawdopodobnie z Wadowic, gdzie już dziś zaczyna odczuwać się nadmiar rąk do pracy.

W. Zuchniewicz.

Więcej kabli i przewodów

Zjednoczenie przemysłu kabli i przewodów przewiduje w rb. szereg poważnych inwestycji. Inwestycje te mają na celu rozszerzenie programu fabrykacji oraz modernizację urządzeń. Poza pokryciem zapotrzebowania wewnetrznego istnieją tu realne możliwości eksportowe. Możliwości te niewyzyskane w porę mogą być bezpowrotnie stracone.

W kolejności sum przeznaczonych na inwestycje w roku 1948 na pierwszym miejscu wymienić należy Fabrykę Kabli i Drutu w Będzinie. Inwestycje obejmują tu utworzenie nowego działu linek do wysokiego napięcia z aldreju oraz wyrobów aluminiowych, a także ogólna przebudowe i modernizację fabryki. Inwestycje w r. 1948 wyniosą tu ok 70 miln. zł. wobec 15 miln. zł. w r ubiegłym.

W Państwowej Fabryce Kabli w Dziedzicach zakończona zostanie w rb. budowa emalierni. Rozbuduje się tu poza tym dział rur bergmanowskich. W 1948 r. planuje się na ten cel ok. 50 miln. zł.

W ramach długofalowego programu przewiduje się rozpoczęcie w r. 1948 wstępnych prac związanych z budową nowej szybkobieżnej walcowni miedzi.

W budżecie inwestycyjnym Zjednoczenia Przemysłu Kabli i Przewodów mieści się również kwota kilkunastu milionów złotych dla fabryki w Ożarowie, przeznaczona na rozbudowę rejonowego warsztatu remontowego maszyn i urządzeń dla przemysłu elektrotechnicznego. Pozostałe kwoty rozdzielone będą między inne kablownie na uzupełnienie parku maszynowego i drobniejsze remonty.

Ocena sytuacji finansowej w Polsce

na 1 kwartał 1948 r.

Zasadniczym czynnikiem pomyślnej sytuacji finansowej kraju jest silny rozwój produkcji i usług oraz właściwa gospodarka pieniężna.

Sytuację finansową w I kwartale 1948 r. charakteryzują: ustabilizowanie cen wolnorynkowych, osiągnięcie poważnej nadwyżki budżetowej, rozwój kredytów, zmniejszenie się emisii banknotów.

W zakresie cen wolnorynkowych miały miejsce w I kwartale 1948 r. minimalne wahania (według danych Instytutu Gospodarstwa Narodowego wskaźnik ogólny cen wolnorynkowych w styczniu i marcu 1948 r. utrzymywał się prawie na tym samym poziomie). Fakt powyższy jest niewątpliwie jednym z dowodów rozwoju stabilizacji gospodarki finansowej w kraju.

Wpływy budżetowe wyniosły w tym okresie kwartalnym zł 74.9 mlrd, a wydatki — 59,7 mlrd zł, — osiągnięto więc nadwyżkę w kwocie 15,2 mlrd. zł.

Kredyty uruchomione w I kwartale rb. wykazują w porównaniu z kwotami uruchomionymi w poprzednich kwartałach dalszy wzrost. Rozwój kredytów inwestycyjnych cechuje jego stopniowość i zbieżność z rozwojem produkcji, co zapobiega powstawaniu w związku z akcją inwestycyjną zjawisk inflacyjnych.

Kredyty obrotowe wzrosły w I kwartale rb. o kwotę ca 28 mlrd. złotych głównie w wyniku wzmożenia dynamiki naszego handlu zagranicznego i w związku z rozpoczętą już tegoroczną akcją siewną.

Należy w końcu podkreślić, że emisja banknotów obniżyła się w I kwartale rb. o 1,8 mlrd. zł, co w naszych warunkach ma szczególne znaczenie dla kształtowania się cen na wolnym rynku.

Ten pomyślny objaw w dziedzinie naszej polityki emisyjnej, oddziałujący w poważnym stopniu na kształtowanie się cen wolnorynkowych jest wynikiem stosowania celowych metod finansowania wydatków. Tak np. wydatki inwestycyjne i wydatki na finansowanie i wymiany zostały w przeważającej części (około 82 proc) pokryte środkami wygospodarowanymi w gospodarce uspołecznionej.

Przemysł metalowy przekroczył plan produkcyjny

za maj o 5 procent

Wykonanie planów w poszczególnych działach przemysłu metalowego przedstawia się jak następuje: przemysł obrabiarkowy wykonał 101.9 proc. planu. W dziale tym wykonano 97,3 proc. produkcji tokarek, 86,4 proc. produkcji tokarek karuzelowych, 100 proc. produkcji tokarek kolejowych najcięższego typu, 100 proc. wytaczarek, 91 proc. szlifierek, 100 proc. pras, 122,2 proc. innych obrabiarek do metali.

W dziale produkcji środków transportowych wykonano plan w poszczególnych asortymentach następująco: w parowozach normalnotorowych 104.5 proc. planu, w parowozach wąskotorowych 66.6 proc. planu, w produkcji tendrów 121,4 proc. planu, w produkcji wagonów osobowych 106,6 proc. planu, w produkcji węglarek 110.3 proc. (nie wliczając Zakładów Ostrowieckich), w produkcji wagonów towarowych 100 proc., produkcja innych typów wagonów osiągnęła 116,1 proc. planu.

Ze względu na trudności technologiczne nie całkowicie wykonano plan w dziale motocykli. Plan w przemyśle maszyn i narzędzi rolniczych wykonany został w 102,4 proc.

W innych działach osiągnięto następujące wyniki: 109 proc. planu w produkcji lin, 105.4 proc. w produkcji wyrobów śrubowych, 88.7 proc. w produkcji nitów. W dziale tym niewykonanie planu tłumaczy się szeregiem generalnych remontów.

Najpoważniejsze przekroczenie planu osiągnięto w produkcji zespołów zgrzeblarskich, a mianowicie 179,1 proc. planu, oraz w produkcji części do maszyn włókienniczych 150 proc. planu.

Ciężki przemysł

przekroczył plan w maju

Zakłady hutnictwa żelaznego zgrupowane w CZPH przekroczyły plan produkcyjny za maj we wszystkich grupach materiałowych. Osiągnięto: w koksie 101 proc., w surówce 113 proc., w stali surowej 119 proc., oraz w wyrobach walcowanych z rurami bez szwu 119 proc. Produkcja z m-ca maja rb. w stosunku do produkcji z tegoż miesiąca w roku ub. wzrosła w surówce o 28,3 proc., w stali surowej o 6,6 proc. oraz w wyrobach walcowanych o 18 proc.

Państwowy przemysł

konserwowy

Państwowe przetwórnie rybne wyprodukowały w maju konserw puszkowych około 43 ton i ryb solonych prawie 50 ton W najbliższym czasie przetwórnie rybne przystąpią do produkcji karpia mrożonego na konserwy.

Zmiana umowy zbiorowej dla marynarzy

W dniu 1 czerwca GAL wypowiedział z terminem trzymiesięcznym umowę zbiorową o pracę marynarzy. W nowej umowie zbiorowej prawdopodobnie będzie GAL dążył do zmniejszenia wypłaty poborów w walucie zagranicznej, które wynoszą dotychczas 60 proc. poborów całkowitych, jak również do uregulowania urlopów w tym zawodzie. Niekiedy marynarze nie otrzymywali urlopów od końca wojny. Powodem tego był w pewnej mierze brak sił fachowych i brak marynarzy w ogóle.

Związek Marynarzy stoi na stanowisku, że praca na morzu jako zupełnie specyficzna, nie dająca się porównać z żadnym innym zawodem — powinna być specjalnie wynagradzana. Przemawiają za tym — zdaniem związku — argumenty takie jak: przymusowa „separacja" od rodziny trwająca niekiedy kilka tygodni, a nawet miesięcy, ciągłe niebezpieczeństwo utraty życia, szybsze zużycie sił marynarza (do 50 proc. szybciej niż w innych zawodach) i wreszcie brak ubezpieczeń na starość.

Rozmowy w tych sprawach są w toku. (wd)

Wieś szczecińska powraca do życia

Województwo szczecińskie z chwilą przejęcia go przez władze polskie należało do najbardziej zniszczonych terenów w kraju. Zniszczone miasta i spalone wsie — taki był obraz tych ziem w r. 1945 r. Dużo trudności trzeba było pokonać, aby dźwignąć woj. szczecińskie z ruiny.

Jedne z najbardziej urodzajnych naszych ziem — gleby pyrzyckie leżały odłogiem. Nikt nie podejmował odbudowy zburzonych zagród. Wydawało się, że tereny te nie prędko powrócą do życia.

Stało się jednak inaczej. W związku z aktywizacją Szczecina konieczność odbudowy jego zaplecza stawała się coraz bardziej paląca. Już w r. 1946 przyznano na potrzeby województwa szczecińskiego pierwsze kredyty i przystąpiono do jego odbudowy. Najpoważniejsze inwestycje przewidziano w urodzajnym okręgu Pyrzyce — Gryfin — Myślibórz, gdzie wyłoniła się konieczność odbudowy w pierwszym etapie 690 zagród wiejskich.

TRUDNOŚCI

Jednakże w r. 1946 odbudowa województwa szczecińskiego poczyniła nikłe postępy a to na skutek zbyt późno uruchomionych kredytów, szeregu trudności transportowych, braku materiałów budowlanych, oraz wykwalifikowanych rąk roboczych. Słabe wyposażenie techniczne, nieznajomość terenu i brak składów materiałowych dopełniły reszty. Niezwykle ostra zima przerwała przy tym wcześnie sezon budowlany i uniemożliwiła na długi okres czasu rozpoczęte prace.

PAŃSTWO POMAGA

Rok gospodarczy 1946/47 był dla woj. szczecińskiego okresem krytycznym. Sytuację złagodziła interwencja państwa, które właśnie w tym okresie przydzieliło poważne kredyty na cele odbudowy. Pozwoliło to na zatrudnienie znacznej liczby chłopów, oraz ich koni i taboru. Tym samym ułatwiono ludności przetrwanie najcięższego okresu. Jedną z najpoważniejszych trudności był wciąż jeszcze brak taboru samochodowego, co uniemożliwiło sprawne rozprowadzanie materiałów budowlanych i utrudniało znacznie poznanie terenu. W celu zbadania terenu i nakreślenia pierwszych planów odbudowy Wojewódzki Oddział Odbudowy w Szczecinie zorganizował odpowiednie lotne ekipy typujące, złożone z fachowców które przystąpiły do opracowania tych zagadnień.

Szczególnie nasiloną akcję odbudowy prowadzono w r. 1946 w pasie Gryfin — Pyrzyce — Myślibórz, przy czym rozszerzono ją również na powiaty Chojno, Szczecin i Kamień. Wynikiem intensywnych prac była odbudowa ok. 11 tys. zagród wiejskich.

BUDOWNICTWO PARCELACYJNE

Poważnym zagadnieniem do rozwiązania którego przystąpiono już w roku 1947 była sprawa budownictwa poparcelacyjnego i przebudowa zabudowań dworskich na zagrody chłopskie. Warto przy tym wspomnieć, iż na żyznych obszarach Pyrzyc przeszło 70 proc. ziemi należało do wielkich właścicieli ziemskich. Obecnie ok. 30 proc. majątków państwowych ulegnie rozparcelowaniu. Zagadnieniami planowania i parcelacji majątków zajmuje się Regionalna Dyrekcja Planowania w Szczecinie. Opracowuje ona również zmianę granic poszczególnych gmin. W związku z tym utworzono z 270 gmin nieodpowiednio zorganizowanych jedynie 160 z których każda stanowi dla samej siebie wyodrębnioną jednostkę zdolną do samodzielnego prowadzenia własnych urządzeń społecznych. W opracowaniu znajdują się również projekty gminy zbiorowej dla 67 wsi.

Znaczne kredyty przyznano na cele budownictwa wiejskiego w r. 1948. Wyrażają się one poważną sumą ok. 85 mln. zł., w tym przeszło mln. na odbudowę i remonty zagród wiejskich. Około 70 mln. przewidziano na cele budownictwa poparcelacyjnego. Pewne sumy przeznaczono również na budowę stacji melioracyjnych i doświadczalnych.

Poważną pozycję zajmuje w planach tegorocznych budownictwo szkolne, na które przeznaczono przeszło 50 mln. zł. Dotychczas woj. szczecińskie może poszczycić się odbudową ok. 400 szkół wiejskich. Przystąpiono również do budowy szeregu ośrodków opieki nad dzieckiem, zakładów opieki społecznej, oraz ośrodków zdrowia.

Pozytywne rezultaty dwuletniego okresu odbudowy wsi w woj. szczecińskim osiągnięte zostały w dużej mierze dzięki wysiłkom i ofiarnej pracy inżynierów, techników i robotników, którzy pracowali niejednokrotnie w prawdziwie spartańskich warunkach.

W. FALKOWSKA

Ulgi dla osadników miejskich

Celem stworzenia osadnikom miejskim na Ziemiach Odzyskanych jak najdogodniejszych warunków nabywania nieruchomości Ministerstwo Skarbu wydało zarządzenie redukujące wysokość kosztów, obciążających nabywcę nieruchomości w związku z przeniesieniem własności. Zarządzenie to umarza podatek od nabycia praw majątkwych, wynoszący dla nabywcy 3 proc. ceny sprzedażnej nieruchomości. Równocześnie Ministerstwo Skarbu umorzyło opłatę skarbową od ustanowienia hipotek, a mianowicie opłatę skarbową od hipoteki zabezpieczającej zapłatę ceny kupna i zabezpieczającej dotrzymanie warunków umowy. Opłata ta wynosi przy hipotece zwykłej 0,5 proc., a przy hipotece kaucyjnej 0.1 proc. ceny nabycia nieruchomości.

Zarządzeniem Ministrów Ziem Odzyskanych i Skarbu zwolnione zostały od opłat wszystkie wnioski o wpis praw na rzecz Skarbu Państwa oraz wnioski o wykreślenie wszystkich istniejących wpisów przed ujawnieniem kupującego jako właściciela. Równocześnie zarządzenie to ustaliło, że podstawą do obliczenia wpisu stosunkowego ma być nie rzeczywista wartość obiektu, ale ustalona cena sprzedażna. Postanowienie to jest szczególnie ważne dla nabywających nieruchomości na warunkach ulgowych.

Ministerstwo Skarbu orzekło wreszcie, że obowiązek społecznego oszczędzania nie stosuje się do sum wydanych na nabycie mienia nieruchomego na Ziemiach Odzykanych. W myśl tego orzeczenia podstawą dla nabywcy nieruchomości na Z. O. do obliczenia wysokości obowiązkowych oszczędności jest ta część jego dochodu, jaka mu pozostaje po zapłaceniu sum za nabytą nieruchomość. Stawkę obowiązkowych oszczędności nabywca nieruchomości na Z. O. oblicza stosownie do swych obniżonych dochodów. Jeżeli więc po zapłaceniu należności za nabytą nieruchomość dochód nabywcy wyniesie mniej niż 240.000 zł. rocznie — nabywca zostaje w ogóle zwolniony z obowiązku społecznego oszczędzania.

Ważny termin dla repatriantów

Dekret o osadnictwie i ustroju rolnym na obszarze Ziem Odzyskanych i b. W. M. Gdańska przyznał tym repatriantom, którzy pozostawili mienie nieruchome na przedwojennych obszarach polskich pozostających obecnie poza granicami — prawo zarachowania tego mienia na poczet należności za mienie nieruchome, nabyte obecnie na obszarach Z. O. i b. W. M. Gdańska. Repatrianci ci mogą w drodze zarachowania uzyskać bez żadnej dopłaty nieruchmości o wartości użytkowej pomieszczeń do 220 m. kw. Wartość takiej nieruchomości wynosi ok. 3 milionów zł. Przejmując nieruchomości o większej powierzchni użytkowej repatrianci muszą zapłacić za różnicę wartości ponad tę granicę.

Dotąd nie wszyscy repatrianci uprawnieni do zarachowania pozostawionych za Bugiem nieruchomości zgłosili odpowiednie wnioski. Ostateczny termin zgłaszania wniosków o zarachowanie mienia pozostawionego poza granicami upływa 22 czerwca br. Po upływie tego terminu repatrianci stracą swoje uprawnienia. Wnioski o zarachowanie mienia przyjmują referaty osiedleńcze w starostwach powiatowych.

Notatnik rolnika

ŚRODA. W pow. średzkim odbyły się masowe zebrania, których celem było uświadomienie ludności o niebezpieczeństwie stonki ziemniaczanej. W zebraniach wzięło udział ogółem ponad 15 tysięcy osób. Pierwsza lustracja upraw ziemniaczanych na terenie powiatu była przeprowadzona sprawnie.

RZESZÓW. Młodzież wiejska zrzeszona w ZWM i „Wici", przystąpiła na terenie woj. rzeszowskiego do akcji współzawodnictwa. Przewidziane są prace w ośrodkach maszynowych, oraz przy likwidacji odłogów i w akcji żniwnej.

KRAŚNIK. W roku ubiegłym przecietne zbiory zbóż kłosowych wynosiły w pow. kraśnickim od 9 do 10 kwintali z hektara. Obecnie na skutek lepszej uprawy, wcześniejszych siewów i prowadzonej walki z chwastami, rolnicy spodziewaja się otrzymać zbiory nie mniejsze niż 12 kwintali z hektara.

CHEŁM. Rolnicy pow. chełmskiego otrzymali wiosną rb. ponad trzy miliony zł. kredytu na zakup nasion i nawozów sztucznych, nie licząc pożyczek w zbożu. W dalszym ciagu Pow. Zarząd Samopomocy Chłopskiej udziela pożyczek najbardziej potrzebującym. Zainteresowani winni składać podania w wyżej wymienionej instytucji.

ŻNIN. Rolnicy pow. żnińskiego wpłacili na dzień 1 czerwca r. b. ok. 60.030.000 zł. na poczet podatku gruntowego. Stanowi to ponad 76 proc. w stosunku do wyznaczonej kwoty. Przykład godny naśladownictwa.

MALBORK. W pow. malborskim (woj. gdańskie) znajduje się łącznie 480 gospodarstw rolnych nadających się do zasiedlenia po przeprowadzeniu odpowiedniego remontu budynków mieszkalnych i gospodarczych. Powiat posiada b. dobrą glebę i dogodne połączenia komunikacyjne. Zainteresowani winni zwracać się po informacje do Departamentu Osiedleńczego Min. Ziem Odzyskanych w Warszawie.

OLSZTYN. W ostatnich tygodniach zanotowano na terenie woj. olsztyńskiego znaczny spadek wolnorynkowych cen pszenicy, żyta, jęczmienia i owsa. Istnieje obawa dalszej zniżki. Koła rolnicze wyrażaja nadzieję, że po zbiorach ceny zbóż zostaną na terenie woj. olsztyńskiego odpowiednio uregulowane przez państwo z uwzględnieniem żywotnych interesów tamtejszej gospodarki rolnej.

Notowania cen giełdy zbożowo-towarowej

(w złotych za 100 kilogramów)

TOWAR	Bydgoszcz 7.VI	Warszawa 9.VI	Gdańsk 7.VI	Lublin 7.VI
Pszenica	3.500-3.600	3.600-3.700	3.600	3.600
Żyto	2.200-2.400	2.400-2.500	2.400	2.400
Jęczmień pastewny	2.400	-	-	-
Jęczmień przemiałowy	2.200-2.400	2.400-2.500	2.300	2.40
Jęczmień browarniany	-	-	-	-
Owies	2.200-2.400	2.400-2.500	2.300	2.400
Mieszanka pastewna	-	-	-	-
Gryka	4.000-4.200	5.400-5.600	-	4.000
Proso grube	3.300-3.500	-	-	3.000
Kukurydza	-	-	-	2.700
Mąka pszenna 80%	5.250-5.550	-	-	5.800
Mąka pszenna 70%	5.500-5.800	5.900	6.000	6.200
Mąka żytnia 90%	-	-	-	-
Mąka żytnia 80%	3 275-3 55	3.550	3.700	3.650
Mąka ziemniaczana	-	-	-	-
Otręby pszenne 80%	2.000	-	2.000	2.000
Otręby żytnie 90%	1.500	-	1.500	1.500
Otręby jęczmienne	1.200	-	1.200	1.200
Otręby owsiane	-	-	-	-
Płatki owsiane	-	6.500	-	-
Otręby kukurydziane	1.200	-	1.200	1.200
Kasza jęczmienna 65%	4.000-4.300	4.600-4.800	4.150	4.400
Kasza jaglana	-	-	-	6.300-6.500
Kasza gryczana	-	-	-	11.000-11.500
Peczak	-	-	-	4.000
Groch polny	4.800-5.000	-	5.400-5.700	5.000-5.300
Groch Viktoria	6.000-6.300	-	6.200-6.700	6.000-6.400
Groch „Folger"	5.200-5.400	-	6.000-6.300	-
Groch pastewny	-	-	-	-
Fasola biała jedn.	5.000-5.200	-	-	5.200-5.400
Fasola kolorowa	4.000-4.20	-	-	4.300-4.500
Fasola »Jasiek«	-	-	-	-
Bobik	-	-	-	-
Wyka	5.100-5.300	-	-	5 500-5.700
Peluszka	5.100-5.300	-	-	5.500-5.700
Łubin żółty	3.200-3.500	-	-	3.700-3.900
Łubin słodki	-	-	-	-
Łubin gorzki	-	3.800-4.000	-	-
Łubin niebieski	3.000-3.200	-	-	3.700-3.900
Łubin odgoryczony	4.200-4.400	4.200-4.400	-	-
Seradela	4.500-5.000	-	-	-
Rzepak ozimy	-	-	-	-
Rzepak jary	-	-	-	7.500-7.700
Rzepak przemysłowy	7.000-7.800	-	-	-
Rzepik letni	-	-	-	-
Siemię lniane	16.500-17.500	-	-	17.000-17.500
Siemię konopne	-	-	-	8.000-8.500
Lnianka	-	-	-	-
Mak niebieski do siewu	-	-	-	-
Gorczyca	8.000-8.500	-	-	8.000-8.300
Inkarnatka	-	-	-	-
Konicz. czerw. czyszcz.	-	-	-	-
Konicz. biała czyszcz.	-	-	-	-
Koniczyna czerw. sur.	-	-	-	-
Koniczyna biała sur.	-	-	-	-
Koniczyna szwedzka	-	-	-	-
Nasiona burácz. past.	-	-	-	-
Nasiona buracz. miesz	-	-	-	-
Kminek	-	-	-	-
Rzepa ścierniskowa	-	-	-	-
Tymotka	-	-	-	-
Nasiona marchwi	-	-	-	-
Nasiona brukwi	-	-	-	-
Nasiona pomidorów	-	-	-	-
Lucerna	-	-	-	-
Makuch kokosowy	-	-	-	-
Makuch lniany	4.000-4.200	4.100-4.200	-	3.600-3.800
Makuch rzepakowy	2.200-2.300	-	-	2.300-2.400
Śrut kokosowy	-	-	-	-
Śrut lniany	3.000-3.200	3.000-3.200	-	-
Śrut rzepakowy	1 900-2.000	-	-	-
Śrut sojowy	-	-	-	-
Olej lniany	-	67.000-68 000	-	-
Olej rzepakowy rat.	-	27 000-28.000	33.000-35.000	-
Pokost lniany	-	-	80.000-85.000	-
Chmiel (50 kg) I gat	-	-	-	-
Słoma żytnia luzem	500-550	-	-	-
Słoma pras. żytnia	600 650	700-800	550-650	750-850
Siano zw. luzem	550-650	-	-	-
Siano zw. prasowane	650-700	800-900	750 850	850-950
Siano pras. n/noteckie	-	-	-	-
Ziemniaki jadalne	500-550	550-600	500-525	400-450
Ziemniaki Przemysłowe	425-475	475-515	450-515	-
Marchew jadalna	-	-	-	-
Kapusta	-	-	-	-
Kapusta kiszona	-	-	-	-
Buraki	-	-	-	-
Pietruszka	-	-	-	-
Jabłka jadalne	-	-	-	-
Jabłka przem.	-	-	-	-
Jabłka zimowe I gat	-	-	-	-
Cebula	-	-	-	-
Tendencja	spokojna	spokojna	spokojna	spokojna
Podaż	-	-	-	-

Gorzelnie pomorskie przekroczyły plan produkcji

W ramach zakreślonego planu kampanijnego 1947-48 gorzelnie pomorskie miały wyprodukować 6.800 tys. litrów 100 proc. spirytusu. Planowana produkcja została już wykonana z nadwyżką. Dotychczas gorzelnie przerobiły około 700 tys. kwintali ziemniaków i odstawiły do Polskiego Monopolu Spirytusowego ponad 7 mil. litrów spirytusu, tj. niemal dwukrotnie więcej niż dała kampania zeszłoroczna.

Pod względem ilości wyprodukowanego spirytusu przodują gorzelnie: Gutowo w pow. brodnickim, z produkcją 148 tys. l., wobec zaplanowanych 100 tys. l., gorzelnia Gwiździny — w pow. lubawskim (132 tys. l.), gorzelnia Gockowice, w powiecie chojnickim (116 tys. l.) i gorzelnia Brodnica (103 tys. l.).

W związku z istniejącymi na rynku nadwyżkami ziemniaczanymi, ogólna produkcja gorzelni pomorskich w bieżącej kampanii przekroczy znacznie planowaną. Wykorzystując te nadwyżki, około 50 proc. gorzelni jest jeszcze w pełnym toku produkcji, część z nich będzie czynna aż do następnej kampanii.

W roku bież. Zrzeszenie Gorzelni Rolniczych zapoczątkowało zawieranie umów plantacyjnych na ziemniaki przemysłowe. Akcja ta cieszy się dużym powodzeniem, zwłaszcza wśród drobnych rolników. Ogółem przewiduje się zakontraktowanie 3.700 ha ziemniaków. Akcja kontraktowania ziemniaków przemysłowych przyczyni się do podniesienia rentowności gospodarstw małorolnych, a równocześnie zapewni gorzelniom dopływ ziemniaka przemysłowego, wysokoskrobiowego, którego brak dawał się dotychczas odczuwać na rynku.

Rzemieślnicze placówki spółdzielcze

W pierwszym kwartale bieżącego roku powstało na terenie okręgu Warszawskiej Izby Rzemieślniczej 10 nowych spółdzielni pomocniczych dla rzemiosła oraz 3 spółdzielnie typu gospodarczo - handlowego. Spółdzielnie pomocnicze rozprowadzają surowce dla rzemieślników różnych branż, przydzielane im przez Rzemieślniczą Centralę Zaopatrzenia i Zbytu oraz pośredniczą w zbycie produkcji rzemieślniczej.

Na terenie m. Warszawy działa dziś gospodarczo 15 spółdzielni pomocniczych branż: włókienniczej, skórzanej, spożywczej, papierniczej, elektrotechniczej, drzewnej i budowlanej. Teren województwa warszawskiego obsługuje 12 spółdzielni wielobranżowych.

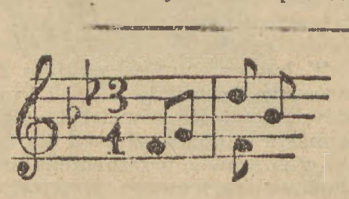

NUTY

NAJKORZYSTNIEJ

KUPIĆ — SPRZEDAĆ

KSIĘGARNIA SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „CZYTELNIK"

ul. NOWY ŚWIAT 47

Ksiądz oskarżony o nadużycia

przy budowie historycznego kościółka na Woli

Dnia 9 bm. Sąd Okręgowy w Warszawie przystąpił do rozpatrywania sprawy proboszcza parafii katolickiej Św. Wawrzyńca na Reducie Wolskiej ks. Antoniego Łowińskiego, oskarżonego o sprzedaż na wolnym rynku otrzymanych na zlecenie WDO materiałów budowlanych, przeznaczonych na odbudowę zabytkowego kościoła.

Stanowisko proboszcza parafii Św. Wawrzyńca zajmował ks. Łowiński od 11 maja 1946 Zadaniem oskarżonego było pokrycie kościoła dachem, odbudowa wieży, a we wnętrzu kościoła chóru i schodów.

Ks. Łowiński pobierał materiały budowlane z magazynów Centralnych Materiałów Budowlanych na podstawie zleceń, wydawanych przez Warszawską Dyrekcję Odbudowy. Oskarżony przyznał, że 2 t. blachy cynkowej „odstąpił" w sklepie Turka, biorąc cenę o 100 proc. wyższą od tej, jaką sam płacił. Przyznał również, że sprzedał 4 i pół tony blachy cynkowej niejakiemu Łoszewskiemu, biorąc po 82 zł. za kg. Według zeznań ks. Łowińskiego uzyskane ze sprzedaży blachy sumy przeznaczył on na kupno miedzi dla pokrycia dachu zabytkowej wieżyczki przy kościele.

W odpowiedzi na pytanie prokuratora oskarżony oświadczył że w początkowym okresie odbudowy kościoła wszelkie wydatki na ten cel pokrywał z własnych funduszów. Z chwilą przybycia na probostwo św. Wawrzyńca ks Łowiński miał przy sobie 657 tys zł, uzyskanych ze sprzedaży koni i krów z poprzedniej swej parafii. Poza tym odebrał w tym czasie od swych wierzycieli ponad 300 tysięcy zł. W ciągu półtora roku pobytu w parafii dochody ks. Łowińskiego ze ślubów chrztów, pogrzebów itp. wyniosły około miliona zł.

Oskarżony oświadczył dalej iż mieszkanie przy ul. Wiśniowej dla jego gospodyni Janiny Wanke wyremontowane było wyłącznie z jego własnych funduszów. Mieszkanie to traktował jako wynagrodzenie za wieloletnią pracę.

Prokurator zwrócił uwagę na fakt darowania Janinie Wanke przez ks. Łowińskiego większych sum pieniężnych uzyskanych z jasełek, wystawionych w parafii. Dowodem tego jest załączony do akt sprawy list oskarżonego do swej gospodyni.

Z kolei Sąd przystąpił do badania świadków. Świadek Marian Kłoszewski zeznał, iż nabył od ks. Łowińskiego 4,5 tony blachy cynkowej za 453 tys. zł, oraz 3 tony drutu za 85 tys. zł. Oskarżony odmówił przy tym wystawienia rachunków za sprzedany towar.

W związku z tym zeznaniem, oskażony tłumaczy się, że drut sprzedał, ponieważ w trakcie odbudowy kościcła okazało się iż będzie niepotrzebny, a blachę i cynę dał Kłoszewskiemu jako wynagrodzenie za pracę przy odbudowie, czemu świadek Kłoszewski zaprzecza, stwierdzając, że w okresie kiedy Łowiński był proboszczem, żadnych robót w kościele nie prowadził.

Świadek Boczkowski zeznał, że kupił od oskarżonego 10 ton cementu. Również i on nic wykonywał żadnych robót w kościele.

Blachę cynkową za 100 tys. nabył od księdza także świadek Pakuła.

Świadkowie Skorek — zakrystian oraz Cieśluk — organista parafii św. Wawrzyńca zeznali, że wielokrotnie jeździli z poleceniami księdza po blachę do Państwowej Centrali Rozdzielczej, a następnie blachę tę rozwozili do sklepów prywatnych. Otrzymane pieniądze wręczali oskarżonemu.

Świadek Cieśluk w śledztwie zeznał ponadto, że osoba Janiny Wanke wywoływała w parafii ogólne zgorszenie.

Dziś dalszy ciąg niezwykłej sprawy.

17 czerwca proces Buehlera

W dniu 17 czerwca br. rozpocznie się w Krakowie przed Najwyższym Trybunałem Narodowym proces Józefa Bühlera, szefa rządu t.zw. Generalnego Gubernatorstwa. Rozprawie przewodniczyć będzie prezes dr Eimer. Oskarżenie wnosić będą prokuratorzy N.T.N. dr. Cyprian i dr. Sawicki. Obrońcami z urzędu zostali wyznaczeni adwokaci dr. Rappaport i dr. Kosiński.

Oskarżony odpowiadać będzie za całokształt działalności cywilnych władz niemieckich na obszarze t.zw. GG. Jak wiadomo, w sprawie Fischera administracja cywilna G. G. została uznana przez Najwyższy Trybunał Narodowy za organizację przestępczą. Należy zaznaczyć, że Józef Bühler zgłosił się do służby w G. G. ochotniczo. Prokuratura N.T.N. rozporządza w sprawie Bühlera olbrzymim materiałem dowodowym, na który składa się 30 tys. dokumentów, zgrupowanych w 138 grubych tomach.

Rozprawa potrwa ok. 2 tygodni. W toku procesu przewidziane jest wyświetlenie długometrażowego filmu dokumentarnego, na który złożyły się zdjęcia niemieckich kronik filmowych, dotyczących spraw polskich.

Dziś mowy oskarżycieli i obrońców

w procesie Fangora i jego wspólników

W dziewiątym dniu procesu Fangora i jego wspólników Sąd zakończył postępowanie dowodowe, wyczerpując listę świadków.

Ostatni zeznawali biegli Ratkowski i Borowski, którzy odpowiadając na pytania Sądu i ławy obrończej rozwinęli tezy swojego orzeczenia złożonego w dniu poprzednim, stwierdzając szereg poważnych nieścisłości dociągnięć w prowadzeniu ksiąg i kartoteki firmy Fangora w Katowicach.

W dniu 10 bm. Sąd wysłucha przemówień prokuratorów i obrońców.

Za okradanie paczek z zagranicy

Przed sądem doraźnym we Włocławku stanął b. naczelnik urzędu pocztowego w Chodczu, Jan Goluński oraz żona Goluńskiego, oskarżeni o przywłaszczenie pieniędzy i różnych przedmiotów z paczek, nadesłanych z zagranicy.

Sąd skazał Annę Goluńską, jako inicjatorkę przestepstw, na 4 lata więzienia, Jana Goluńskiego na 3 lata więzienia.

Sabotażyści gospodarczy przed sądem

W rejonowym sądzie wojskowym wznowiony został proces przeciwko dyrektorowi oddziału łódzkiego państwowego przedsiębiorstwa traktorów i maszyn rolniczych — Zygmuntowi Stefańskiemu oraz kierownikowi działu technicznego tego przedsiębiorstwa, Robertowi Tirschmidowi.

Uroczystości w 4 rocznicę

największej bitwy partyzanckiej

Dnia 13 bm. — w czwartą rocznicę największej w Polsce bitwy partyzanckiej, stoczonej przez Armię Ludową z przeważającymi siłami niemieckimi na terenie Lubelszczyzny — odbędą się w Lublinie uroczystości ku czci bohaterskich partyzantów, poległych w walce o wolność z okupantem hitlerowskim.

W uroczystościach, w których weźmie udział b. szef Sztabu Armii Ludowej, obecny I-szy wicemiśnister Obrony Narodowej gen. Marian Spychalski, odbędzie się w Lublinie wielki wiec, połączony z odsłonięciem kamienia węgielnego pod pomnik bohaterskich partyzantów.

W kamień węgielny, na którym wyryty zostanie napis: „Bojownikom o niepodległość i demokrację, poległym na Lubelszczyźnie w walce z okupantem hitlerowskim", wmurowana zostanie urna z prochami poległych bohaterów. Prochy te przyniosą do Lublina specjalne sztafety z 13-tu pobojowisk partyzanckich z terenu Lubelszczyzny.

Nadzwyczajny Zjazd OM TUR

W Socjalistycznym Ośrodku Szkoleniowym im. Stanisława Dubois w Otwocku obradować będzie dziś Nadzwyczajny Zjazd OM TUR-u.

W Zjeździe udział wezmą obok delegatów z całego kraju, również przedstawiciele bratnich organizacji młodzieżowych.

Porządek dzienny obrad obejmie referat polityczny przewodniczącego KC OM TUR — posła Lucjana Motyki oraz referat organizacyjno sprawozdawczy sekretarza generalnego KC OM TUR. Nadzwyczajny Zjazd OM TUR podejmie również uchwały w sprawie jedności polskich organizacji młodzieżowych.

Po obradach część artystyczna i wieczór towarzyski.

Niebezpieczeństwo powodzi mija

Woda na Sanie i rzekach górskich opada

Główny Komitet Przeciwpowodziowy informuje, że niebezpieczeństwo powodzi mija. Skutkiem ulewnych deszczów ubiegłego tygodnia wezbrały gwałtownie na Podkarpaciu górskie dopływy Wisły, Rawa, Dunajec, Wisłoka i San. Poziom wody w niektórych miejscach osiągnął stan z roku 1924, wezbrane rzeki pozrywały części prowizorycznych mostów i podmyły w pewnych punktach nasypy kolejowe. W Czechowie powódź uszkodziła budowę zapory.

Na linii Kraków — Przemyśl komunikacja kolejowa odbywa się na niektórych odcinkach z ograniczoną szybkością, a na linii Kraków — Sucha już bez przeszkód, do Chabówki zostanie wznowiona do piątku. Do Zakopanego połączenie uruchomione zostanie dopiero po usunięciu poważniejszego uszkodzenia toru, które potrwa zapewne kilka dni. Ponadto przerwana jest komunikacja lokalna na szlakach Chabówka — Nowy Sącz i Tarnów — Struże — Nowy Sącz.

Szkody w budynkach są nieznaczne. Osiedla zagrożone są ewakuowane, zaś dla osiedli odciętych prowadzona jest przez statki służbowe akcja pomocy doraźnej.

Sytuacja na Wiśle nie wydaje się groźna z powodu mijania się kulminacyjnych fal powodziowych z różnych dopływów. Woda na Sanie opada już znacznie, a na pozostałych rzekach opada powoli, tak że i tu niebezpieczeństwo można uznać za zażegnane.

Do zmniejszenia skutków wezbrania rzek przyczynił się zbiornik rożnowski, który pomieścił około 90 milionów mtr. wody z Dunajca i Popradu.

Wstrzymany onegdaj w związku z sytuacją powodziową, ruch pociągów pośpiesznych na trasie Warszawa—Przemyśl został przywrócony po naprawie uszkodzonych przez powódź torów kolejowych na odcinku Żurowice—Przemyśl.

Gdańsk w kwiatach

(m) Rok bież. szczególnie pomyślnie zapowiada się na odcinku odbudowy Gdańska. Poza konieczną odbudową gmachów urzędowych Gdańsk zwraca również dużą uwagę na budownictwo mieszkaniowe. Inicjatywa prywatna zyskała pole do popisu z korzyścią dla siebie i miasta.

Równolegle z pracami związanymi z odbudową miejscowe władze miejskie prowadzą w tym roku na szerszą skalę akcję zmierzającą do upiększenia Gdańska. Aktualne na tamtejszym terenie hasło: „Gdańsk w kwiatach i zieleni" jest w pełni uzasadnione. Nadchodzi lato, okres urlopów, wycieczek. Dziesiątki tysięcy kuracjuszy i wycieczkowiczów kierują się nad morze. Spory odsetek spędzi urlop w Gdańsku lub w jego okolicy. Ponadto setki, jeśli nie tysiące, przyjezdnych zagranicznych zatrzymuje się na pewien czas w mieście.

Zarząd Miejski poczynił na tym odcinku szereg prac, w wyniku których oczyszczone zostały ważniejsze arterie komunikacyjne; naprawiono chodniki i obsadzono je drzewkami, założono szereg skwerów, zieleńców i kwietników. Obecnie kontynuowane są prace przy zakładaniu zieleńców przy ul. Siennickiej, między nowozbudowanymi blokami robotniczymi, ul. Krowoderskiej — ogród Jordanowski, Rynek Drzewny, Plac gen. Sikorskiego, Wały Jagiellońskie, Plac Wybickiego. Dalej: przy ul Grunwaldzkiej, od Barlickiego do Lendzion na. ul. Armii Czerwonej — ogród Jordanowski, Plac Demokratów, ul. Obrońców Londynu. W renowacji znajduje się park w Orunii (bliskie przedmieście Gdańska), bastion przy ul. Nowy Świat, cmentarz na Zaspie, park w Jelitkowie i Brzeźnie, promenada nadmorska na trasie Sopot. Nowy Port, lasy parkowe przy Jaśkowej Dolinie.

Wysiłki Zarządu Miejskiego nie są odosobnione. W pracach, które w rezultacie podniosą nie tylko estetyczny wygląd miasta, ale również jego zdrowotność, biorą udział wszyscy mieszkańcy. Ludność Gdańska postanowiła uporządkować we własnym zakresie ogródki przed i przy domach, ukwiecić balkony i wystawy sklepowe oraz doprowadzić do należytego porządku ogrodzenia przed domami. Aby umożliwić mieszkańcom ukwiecenie miasta, Zarząd Miejski w Gdańsku przygotował 150 tysięcy rozsad kwiatowych, które będą mogły otrzymać osoby prywatne i instytucje społeczne. Powołano również do życia Komisję Kwalifikacyjną, która oceniać będzie wysiłki poszczególnych mieszkańców w kierunku upiększenia miasta. Osoby i instytucje, które wyróżniają się w tym „kwiatowym konkursie" otrzymają szereg nagród i dyplomów.

Oflagowiec z Woldenberga

wysługiwał się Niemcom

(m) W kilkutysięcznej grupie oficerów polskich przebywających w Oflagu II C w Dobiegniewie (Woldenberg) znalazło się kilku oficerów, którzy zapominając o złożonej przysiędze i honorze munduru oficerskiego współpracowali z hitlerowcami. Po zdemaskowaniu tego rodzaju przestępczych typów wykluczono ich z Korpusu Oficerów WP. Niemcy musieli ich przenieść do innych obozów, jak to postąpiono w wypadku niejakiego Zemana — podporucznika jednego z pomorskich pułków piechoty który pełnił rolę szpiega niemieckiego.

Niektórzy skompromitowani wobec społeczeństwa polskiego służalcy Niemców sądzili, że czyny ich poszły w zapomnienie. Do takich zaliczyć należy Bernarda Rogowskiego, który powrócił do Polski i udawał patriotę Sprawa wyszła na jaw. Rogowskiego osadzono w więzieniu. Rozprawa sądowa przeciwko niemu odbyła się ostatnio przed Sądem Najwyższym w Toruniu.

Rogowski jako oficer polski zgłosił swą przynależność do narodu niemieckiego. Władze niemieckie odpowiedziały początkowo odmownie. Rogowski powołał się wtedy na swych wybitnych krewnych zamieszkujących w Rzeszy, którzy posiadali obywatelstwo niemieckie. Po długich staraniach i po kilku podaniach pisanych do władz niemieckich w języku niemieckim, o treści kompromitującej Polaka, Rogowski otrzymuje wymarzoną „Volkslistę".

Winę Rogowskiego udowodniono w całej pełni. Zdrajca po wyroku Sądu Okręgowego złożył kasację, którą Sąd Najwyższy odrzucił. Wyrok zatwierdzono: pięć lat więzienia.

— Co wolisz złowić: płotkę czy milion?

Jeżeli milion, to śpiesz po los, bo ciągnienie II-ej klasy 53-ej Loterii już 16-go czerwca!

Kr 2338-1

Z ekranu

„Życie Emila Zoli"

Film produkcji amerykańskiej

Sprawa Dreyfusa podzieliła całe ówczesne społeczeństwo francuskie na dwa obozy. Silne refleksy tej sprawy, której zasadniczą treścią była walka o sprawiedliwość i prawdę, można znaleźć we francuskiej literaturze i publicystyce.

Po obejrzeniu filmu zatytułowanego „Życie Emila Zoli" trzeba stwierdzić, że wyobraźnię realizatorów filmu opanowała przede wszystkim sprawa Dreyjusa jako niezwykle dramatyczny temat. Ta sprawa wypełnia film prawie całkowicie. W chwili „wybuchnięcia" sprawy Dreyfusa, w r. 1894 Emil Zola był już człowiekiem 54-letnim, miał za sobą wspaniały okres twórczego życia, który został w filmie przedstawiony migawkowo, bardzo pobieżnie.

Na początku umieszczono napis, że treść filmu odbiega w wielu punktach od ścisłej prawdy historycznej. Opierając się na tym stwierdzeniu, możemy traktować „Życie Emila Zoli" w pewnym sensie jako fantazję na temat sprawy Dreyfusa, trudno natomiast określić go jako film biograficzny o Emilu Zoli Dla spotęgowania ekspresji dramatycznej poświęcono bowiem dużo prawdy o samym życiu wielkiego pisarza i wprowadzono szereg nieścisłości chronologicznych. Udział Emila Zoli w sprawie Dreyfusa był znaczny, lecz na filmie został niepomiernie wyolbrzymiony. Podobno w wersji czeskiej film ten otrzymał (bardzo słusznie) tytuł „Sprawa Dreyfusa".

Po dokonaniu tych wszystkich zastrzeżeń trzeba stwierdzić, że „Życie Emila Zoli" jest wspaniałym dramatem walki o prawdę, uwieńczonym tryumfem sprawiedliwości. Reżyser Dieterle zrobił bohaterem tej walki wielkiego pisarza i szlachetnego człowieka, głębokiego znawcę ludzkich uczuć, obdarzonego odkrywczą intuicją w klasyfikacji ludzkich czynów. A jednak walka Emila Zoli z kłamstwem, podłością i otumanionym tłumem nie była łatwa. Od śmiałego „J'accuse"..., rzuconego w twarz całego rządu i generalicji, aż do momentu pełnej rehabilitacji Dreyfusa przebył Zola-bojownik sprawiedliwości i szermierz prawdy — ciernistą drogę. Śledzimy ją na filmie z zapartym tchem, uciągnięci w sam wir walki przez sugestywność gry Pawła Muni, znakomitego wykonawcy czołowej roli.

Muni jest łudząco podobny do wszystkich znanych portretów i fotografii Emila Zoli, a poza tym porywający żarliwością bojownika o słuszną sprawę. Dzięki talentowi tego aktora nawet fragmentaryczne przedstawiona młodość pisarza utrwala się w pamięci widza kilku bardzo plastycznymi obrazami. Silnym przeżyciem jest scena przemówienia Emila Zoli w sądzie, zagrana po mistrzowsku. Zresztą cała ta partia filmu, przedstawiająca rozprawę sądową, została świetnie przez reżysera opracowana i ma nieprzeciętne walory dramatyczne. Reżyser wykazał też dużo dbałości o wydobycie kolorytu francuskiego fin-de-siècle'u. Typy ludzkie, zarówno w czołowych jak i w drugorzędnych rolach, dobrane wyjątkowo trafnie, z wyczuciem środowiska. Oczywiście w wiernym oddaniu klimatu ówczesnego Paryża przeszkadza język angielski. Np. rozmowa Cézanne'a z Zolą po angielsku brzmi trochę dziwacznie.

„Życie Emila Zoli" należy do filmów, które przeżywa się głęboko. Bo obok wybitnych zalet artystycznych ten film posiada jeszcze inne urzekające wartości: walka o prawdę, stoczona bezkompromisowo przez szlachetnego człowieka, jest porywająca, a pognębione kłamstwo budzi wiarę w zwycięstwo sprawiedliwości.

Z. K.-M.

NA MIEŚCIE mówią...

Że 1 lipca mija ostateczny termin przemalowania taksówek i samochodów ciężarowych na barwy kremowo - brązowe. Rozumiemy dlaczego nakazano ujednolicenie barw taksówek. Nie rozumiemy jednak dlaczego ten sam przepis obowiązywać ma samochody ciężarowe. Większość z nich nie została przemalowana. Wobec wysokich kosztów malowania natrysk na gorąco kosztuje ok. 40 tys. zł). wielu właścicieli taksówek przemalowało je domowym sposobem. Po miesiącu jeżdżenia wyglądają okropnie. Chybił więc celu efekt estetyczny, podkreślany w zarządzeniu. Szkoda, iż dla odróżnienia taksówek od innych aut zażądano całkowitego ich przemalowania. Wystarczyłby wąski pasek kolorowy wokół karoserii. A co się tyczy wozów ciężarowych — lepiej malowania zaniechać. Wyglądać będą gorzej i brudniej (ciężarówka pomalowana na kremowo!!!) niż obecnie.

Przyrost naturalny Warszawy
bije przedwojenne rekordy

Jak podał w swym ostatnim wydawnictwie Miejski Wydział Statystyczny w 1947 roku ilość urodzeń żywych w Warszawie wyniosła 20,5 na każdy tysiąc mieszkańców. **Biorąc nawet pod uwagę fakt, iż w liczbie tych urodzeń mieści się półtora tysiąca niemowląt urodzonych w 1946, ale zapisanych do ksiąg ludności w roku następnym, podana cyfra jest zdumiewająca. Po prostu dlatego, iż takiego przyrostu ludności w stolicy nie notowały jeszcze dane statystyczne.** Jednocześnie notujemy w ub. roku spadek śmiertelności do 8,8 na tysiąc, a więc poniżej poziomu nie tylko ostatnich dwu lat powojennych, ale również ostatnich dwu lat przedwojennych.

W wyniku takiego stanu rzeczy przyrost naturalny (różnica między zgonami a urodzeniami) wynosi 11,3 na tysiąc, przekraczając kilkakrotnie nie tylko wysokość przyrostu naturalnego Warszawy z 1938 roku (4,1 na tysiąc) nie tylko przyrostu naturalnego 14 największych miast naszych z 1938 roku (wynosił on 3,9 na tysiąc), ale również przyrostu całej Polski, który w 1938 roku się gał zaledwie 10,7 na tysiąc.

Ostanie dane dotyczące stolicy stanowią w pewnym stopniu zagadkę biologiczną. Trudno bowiem pojąć, dlaczego zniszczona Warszawa z warunkami hygieny życia codziennego gorszymi niż przed wojną, wykazuje znacznie większą prężność ludnościową, niż przed okresem zniszczenia. Na marginesie niejako tej całej zagadki stwierdzić trzeba, iż wszystkie miasta (nie tylko w Polsce) odznaczały się tendencją zmniejszania przyrostu naturalnego, że zmniejszanie się liczby narodzin rozpoczęło się od skupisk ludności miejskiej. Fakt ten wiąże się również ze starzeniem się miast. Miasta młode nowo powstałe posiadały większy przyrost naturalny od miast starych. Przykładem tego była u nas przed wojną Gdynia.

Czyżby więc Warszawa w wyniku przejść wojennych odmłodniała? Czy przeciętna granica wieku mieszkańców w stolicy obecnie się obniżyła? Nic podobnego. Ostatnie dane wskazują („Statystyczne Zestawienie Roczne m. Warszawy za 1947 r.") iż stosunek wieku poszczególnych grup ludności pozostał prawie że bez zmian. Np. procent osób osiemdziesięcioletnich jest taki sam w 1931 i 1946 roku (0.4 proc.). Procent osób w wieku od 20 do 24 lat nawet spadł z 11,8 do 7,9 proc.

Przyczyny wzrostu urodzin szukać więc trzeba gdzie indziej. W tych poszukiwaniach trzeba zwrócić uwagę na fakt, iż wzrost narodzin wcale nie nastąpił po pierwszej wojnie światowej. W tym czasie w czterna stu największych miastach Polski ilość urodzeń żywych spadła z 24,3 do 15 na tysiąc, powodując równocześnie spadek przyrostu naturalnego. Podobnie działo się na terenie całej Polski, nawet na terenie całej Europy. **Natomiast od roku 1936 jesteśmy świadkami wzrostu urodzeń w miastach polskich** (i nie tylko w miastach). Podobny przebieg ma rozwój ludnościowy i w innych krajach Europy. **Okres wojny uniemożliwił obserwację tego zjawiska, obecnie widzimy je we wzmożonej sile.** Przyczyny tego nie są znane. Według ostrożnych wypowiedzi fachowców Europa jeszcze przed wojną wkroczyła w cykl wzrostu urodzin, tym prawo podlega i Warszawa. **Jeśli jednak liczba urodzin jest u nas tak uderzająco wielka, fakt ten powiązać trzeba również z faktem olbrzymiej aktywności życiowej, jaką wykazywali zawsze i wykazują nadal warszawiacy.** Przykładów nie trzeba przytaczać znamy je i pamiętamy o nich dobrze.

Jak jednak wytłumaczyć zmniejszenie się śmiertelności wśród mieszkańców stolicy? Tym w pierwszym rzędzie, iż ludność Warszawy w okresie okupacji, a **przede wszystkim w okresie wysiedlenia** przeszła automatycznie przez okrutną selekcję biologiczną. Jednostki chore, bardziej wrażliwe (bez względu na wiek) nie wytrzymały tych przejść fizycznych i moralnych. Na gruzy naszego miasta wróciła ludność fizycznie bardziej odporna. Nadmiar zgonów w 1944 roku wyrównany został zmniejszeniem ilości zgonów w latach następnych. W wyniku tego zjawiska mamy dziś powiększający się przyrost naturalny ludności stolicy.

Rzecz jasna, iż Warszawa nie jest izolowaną od reszty kraju wyspą, że wobec tego podobne (choć nie identyczne) zjawiska muszą zachodzić na całym terenie Polski. Warszawa winna wyzyskać ten swój zwiększony przyrost a to przez otoczenie specjalną opieką rodzin posiadających dzieci, przez rozwinięcie jeszcze silniejszej akcji pomocy matce i dziecku, prowadzonej dziś przez miejski Resort Zdrowia i Opieki. **(W)**

„Choroba tynków"

Jakość tynków odremontowanych domów pozostawia wiele do życzenia. W ostatnich czasach wyszły na jaw poważne błędy, powszechnie stosowane przy tynkowaniu. **Na wielu budynkach tynk odpada wielkimi kawałami, po ostatnich deszczach powstały liczne zacieki farby lub zmieniła ona zupełnie kolor. Co dziwniejsze ta „choroba tynków" dotknęła nawet te budynki, które zostały odbudowane w ostatnim roku.**

Tak np. siedziba Komisji Specjalnej na Krakowskim róg Tębackiej, która otrzymała rażąco białą wyprawę zewnętrzną, powoli zamienia się w obdrapany „zabytek", ostatnio nawet pięknie odremontowany dom Metodystów na Pl. Zbawiciela ma teraz „malownicze" zacieki różnokolorowe, a wiele innych budynków, rozrzuconych po całym mieście, wykazuje podobne tendencje.

Wydaje się, że Inspekcja Budowlana lub BOS powinny zwrócić baczniejszą uwagę na pracę niektórych firm budowlanych i w interesie nie tylko użytkownika domu, ale i dobra miasta przypilnować, by odbudowa domów nawet na tym skromnym odcinku była bardziej solidną. Nie stać nas na częste odnawianie domów, a grozi to nieuchronnie w dzisiejszym stanie rzeczy. **(ms)**

Uczennice szkoły zawodowej
szyją nie gorzej od wytwornych krawcowych

W gmachu I Miejskiej Szkoły Zawodowej Żeńskiej przy ul. Kazimierzowskiej Nr 60, otwarty został pokaz prac uczennic tej szkoły.

Na środku największej sali urządzono coś w rodzaju efektownego pawilonu, w którym porozwieszano piękne eksponaty. Pokaz obejmuje działy: krawiectwa ciężkiego i lekkiego, dziewiarstwa, gorseciarstwa, konfekcji i galanterii skórzanej. Przeważają wyroby włókiennicze i włóczkowe. Jest tu wiele modnych sweterków i blezerów, spódniczek, rękawiczek. Obok widzimy efektowne torebki i leżą portfele wykonane ze skóry, dalej — bielizna i sukienki, które budzić będą zachwyt pań. Wystawiono na pokaz wszystko, od komplecików i rajtuzów dziecięcych, do płaszczy i jesionek damskich. Wśród eksponatów przeważa modny kolor czerwony. Kierowniczka szkoły z dumą podkreśla, że dziewczynki nie tylko same projektują i szyją, lecz również własnoręcznie farbują materiały na odpowiednie kolory.

W drugiej sali urządzono pokaz projektów i pomysłów młodych uczennic. Na prowizorycznej ladzie znalazły się na tacach wyroby cukiernicze. Wyroby te, łącznie z lodami, są do nabycia i mogą być skonsumowane na miejscu. Ceny rewelacyjnie niskie. Ciekawie jest urządzony „dogotowywacz" w drewnianej skrzyni, gdzie umieszczone rondelki z potrawami „dojrzewają" prażąc się w odizolowanej „piernatami" z trocin i siana temperaturze wrzenia.

Do szkoły uczęszcza ogółem 360 dziewcząt. Najmniejsze zainteresowanie budzi szkoła gospodarcza, do której chodzi tylko 20 dziewcząt. Kandydatki są przyjmowane po ukończeniu 7 klas szkoły powszechnej. W pierwszym roku nauczania dziewczęta muszą przynosić własne materiały. Wykonane z tych materiałów wyroby stanowią własność uczennic. W drugiej i trzeciej klasie nauka praktyczna odbywa się już na materiałach powierzonych. Dziewczęta szyją indywidualnie i na miarę zgłaszającym się klientkom. Gdy w roku ubiegłym szkoła otrzymała pewną ilość przydziałów w materiałach włókienniczych i skórzanych, **w roku bieżącym, mimo usilnych zabiegów ze strony kierownictwa, żadnych przydziałów nie udało się uzyskać i to poważnie utrudniało nauczanie zawodowe w szkole.**

Po skończeniu szkoły odbywa się egzamin czeladniczy z udziałem przedstawicieli kuratorium i Izby Rzemieślniczej. Po egzaminie uczennice uzyskują dyplomy czeladnicze i łatwo znajdują pracę w różnych zakładach wytwórczych. Po trzech latach pracy zawodowej wychowanki są dopuszczane do egzaminów mistrzowskich, po złożeniu których każda z uczennic będzie mogła założyć własną pracownię. W roku przyszłym szkoła ta zostanie przekształcona na Liceum I stopnia z 5-letnim okresem nauczania.

KeR.

123 projekty nowych domów
zatwierdzono w maju

Inspekcja Budowlana zatwierdziła w ub. miesiącu 123 projekty budowlane na obiekty o łącznej kubaturze 282.015 m sześ. Najwięcej projektów budowlanych wpłynęło na budynki mieszkalne. Z większych obiektów liczących ponad 10 tysięcy m sześć. należy wymienić projekty: budynku Centrali Gospodarczej „Solidarność" przy ul. Elektoralnej 13, budynku Spółdzielni Administracyjno - Mieszkaniowej ul. Sandomierska 23, budynku Związku Gosp. RP. „Społem" przy ul. Hożej 66, budynku Związku Inwalidów Wojennych przy ul. Kopernika 3 oraz obiektu Spółdzielni Mieszkaniowo - Budowlanej „Znicz" na Żoliborzu przy ul. Mickiewicza 37.

Koncert zespołu im Piatnickiego nie 13 a 14 bm.

Koncert radzieckiego zespołu im. M. Piatnickiego, naznaczony na dzień 3 bm. na godz. 19-tą został przesunięty na dzień 14 bm. na godz. 18-tą.

Koncert odbędzie się w sali „Roma".

Bilety wykupione na dzień 13 bm. są ważne w dniu 14 bm.

Odbudowa szpitala Przemienia Pańskiego
Lewe skrzydło oddano do użytku

Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane przekazało Wydziałowi Szpitalnictwa Zrządu Miejskiego nowo odbudowane, lewe skrzydło Szpitala Przemienienia Pańskiego przy ul. Weteranów, obejmujące 4 piętra, parter i użytkowe suteryny.

W odbudowanym skrzydle o łącznej kubaturze 18.886 m sześc. znajduje się 157 pomieszczeń szpitalnych i 13 izb mieszkalnych, przeznaczonych na internat dla pielęgniarek.

Całość prac została wykonana z uwzględnieniem najnowocześniejszych wymogów medycyny szpitalnej.

Ukończenie robót planowane było na dzień 1 lipca rb. Przedterminowe wykończenie odbudowy udało się osiągnąć dzięki współzawodnictwu pracy, które objęło cały zespół zatrudnionych przy odbudowie.

Dziś w stolicy

Odczyty

O godz. 17 w lokalu Automobilklubu Polski (ul. Nowy Świat 35) odczyt inż. W. Rychtera pt. „Cele i zadania raidów samochodowych".

Imprezy

O godz. 19 w Klubie Młodych Artystów i Naukowców (ul. Królewska 13) wieczór autorski Andrzeja Brauna i Zygmunta Radka. Wstęp wolny.

Wystawy

MUZEUM NARODOWE: Wystawa polskich artystów plastyków okr. warszawskiego.

SALE POLSKIEGO ZWIĄZKU ZACHODNIEGO (Al. Jerozolimskie 29, III p.): wystawa „Piękno i Polskość Ziem Zachodnich".

MUZEUM WOJSKA POLSKIEGO: Wystawa poświęcona Odrodzonemu Wojsku Polskiemu i walkom z Niemcami.

KLUB MŁODYCH ARTYSTÓW I NAUKOWCÓW (ul. Królewska 13): Wystawa młodych plastyków czeskich.

ŚWIETLICE ZAIKS-u (ul. Śniadeckich 10) Wystawa: Pejzaż Ziem Odzyskanych – Jana Bułhaka.

ŻYD. INST. HIST. (W-wa Tłomackie 5, II p.) Wystawa ocalonej książki żydowskiej oraz Sala Muzealna, poświęcona Martyrologii i Walce żydów polskich w czasie okupacji niemieckiej. Wstęp bezpłatny.

POLITECHNIKA WARSZ. (Al. Niepodległości): Wystawa prac Polskich Artystów „Niezależnych".

Teatry

TEATR POLSKI (Karasia 2): o godz. 19 „Odwety".

TEATR ROZMAITOŚCI (Marszałkowska 8): o godz. 19 „Romans z Ojczyzną".

TEATR MAŁY (Marszałkowska 81): o godz. 19 „R. H. Inżynier".

TEATR POWSZECHNY (Zamojskiego 20): o godz. 19 „Pociąg Widmo".

PLACÓWKA (Królewska 13): o godz. 19.30 „Ladacznica z zasadami".

TEATR NOWY (Puławska 39): o godz. 19 „Jadzia Wdowa".

TEATR KLASYCZNY (Mokotowska 13): o godz. 19 „Syn marnotrawny".

TEATR MINIATURY (Marszałkowska 69): o godz. 19 „Strzały na ul. Drugiej".

COMOEDIA (Szwedzka 2): o godz. 19 „Mężczyzna".

TEATR STUDIO (Karowa 31): nieczynny.

GULIWER (Królewska 13): o godz. 12 „Guliwer w krainie liliputów".

TEATR „WRÓBELEK WARSZAWSKI" (Zygmuntowska 8): „Expresem po Warszawie", pocz. 17.30 i 19.30.

Sala YMCA (Konopnickiej 6): o godz. 19 „Ani be, ani me".

TEATR DZIECI WARSZAWY (Karowa 31): codziennie (oprócz poniedziałków) godz. 12 „Pan Tom buduje dom" (wyłącznie dla szkół).

Kina

PALLADIUM (Złota 7/9): „Życie Emila Zolli", pocz. 14, 19, 21.30. Zw. Zaw. 16.30.

POLONIA (Marszałkowska 56): „Gasnący Płomień", pocz. 12.30, 14.45, 19.15, 21.30. Zw. Zaw. 17.

STYLOWY (Marszałkowska 112): „Tumur i jego drużyna", pocz. 13, 15, 17, 21. Zw. Zaw. 19.

AKTUALNOŚCI Nr. 1 (Marszałkowska 112): Nowy program nr. 30.

ATLANTIC (Chmielna 33): „Kulisy wielkiej rewii" pocz. 14, 16.30, 21.30. Zw. Zaw. 19.

SYRENA (Praga Inżynierska 2): „Wilki morskie", pocz. 15, 17, 21. Zw. Zaw. godz. 19.

TĘCZA (Suzina 4): „Skarb Tarzana", pocz. 15, 17, 21. Dla Zw. Zaw. 19.

AKTUALNOŚCI Nr. 2 (Inżynierska 2): Nowy program nr. 19.

Radio

W dniu 10 bm. (czwartek) usłyszymy m. in. następujące audycje:

16.00 Dz. popoł. 16.25 „Nasze uzdrowiska". 16.30 „O katolickim Uniwersytecie Lubelskim" — pog. 16.35 Radiowy poradnik językowy. 16.50 Aud. TUR-u. 17.00 Muz. Symfon. z płyt. 17.45 „Nowe książki" — felieton. 18.00 Dz. „Dla każdego coś miłego". 20.00 Dz. wiecz. 21.00 Schumann — etiudy symf. 21.30 „Koniec ballady" — słuch. 22.10 „Dawna muzyka" XXIII. 23.00 Ost. wiad. 23.30 Hymn.

„MĘŻCZYZNA" GABRYELI ZAPOLSKIEJ
w teatrze „Comoedia"

Pierwowzór Karola Ahasvera sąsiadował napewno z Zapolską, gdy siedziała za dziennikarskim biurkiem w lwowskiej redakcji. Autorka skopiowała z życia typ mężczyzny, który ciągle szuka szczęścia i sam nie wie czego chce. Jej rysunek wypadł przesadnie, karykaturalnie. Gdyby ktoś nie znał innych utworów Zapolskiej, mógłby przypuszczać, że w „Mężczyźnie" przemówiła zacieka feministka, potępiająca bezwzględnie cały rodzaj męski. Karol jest śmieszny w swojej wiecznej wędrówce od jednej kobiety do drugiej i w swoich ciągłych rozczarowaniach. Może w epoce, kiedy ta sztuka powstawała, był to temat bardzo zajmujący, a nawet pasjonujący. Dla nas ta salatka sprawy rozwodowej, miłosnych zalotów i męskiej bezwzględności w traktowaniu spraw „uczuciowych, podana w łzawo-sentymentalnym sosie wydaje się bardzo śmieszna, a na dzisiejszej scenie — mało uzasadniona.

Cała prawie twórczość Gabryeli Zapolskiej jest przepojona melodramatycznością, lecz „Mężczyzna" osiągnął chyba rekord taniej rzewności i w pewnym stopniu — sensacyjności. Trzy kobiety martwią się przez długi czas jednym bęcwałem, który jest pozbawiony jakiegokolwiek poczucia odpowiedzialności za swoje czyny, goniąc za chimerą „szczęścia". Sztuka kończy się ckliwą sceną wybuchu czułości między dwiema siostrami, które po kolei były przedmiotem namiętnych uczuć Karola. W rezultacie — gdy opada kurtyna — autorka pozwala nam snuć domysły, że nawet mocna i odporna Julka nie potrafi się oprzeć zniewalającym „urokom" Karola.

Zarówno samo zagadnienie tej sztuki, jak i sposób jego postawienia przez autorkę tak bardzo dziś pachnie naftaliną, że obecność „Mężczyzny" na scenie można by usprawiedliwić tylko w jednym wypadku: gdyby posłużono się tym tekstem dla sklecenia swego rodzaju ciekawostki obyczajowej z lekką tendencją w kierunku groteski. Wtedy ten „Ahasver" (taki był pierwszy tytuł sztuki) nabrałby rodzajowego posmaku. Tym czasem J. KOCHANOWICZ potraktował ten utwór czysto realistycznie z podkreśleniem i wyjaskrawieniem elementów ckliwo-sentymentalnych. Co gorsze — w niektórych momentach widz odnosi wrażenie, że usiłowano sytuacje współczesnić, przełożyć na język dzisiejszego życia. Wyczuwa się to szczególnie w całej postawie i sposobie gry ELŻBIETY KOWALEWSKIEJ w roli Julki, tym bardziej, że jej stroje mają za mało typowych cech tamtej epoki, a biała suknia domowa i pantofle na koturnach pochodzą wprost zza witryny eleganckiego sklepu na powojennej Marszałkowskiej. Kowalewska, która zresztą z dużym zrozumieniem psychologicznych sytuacji prowadzi swoją rolę, wyskakuje niestety całkowicie z ram naturalistycznego teatru Zapolskiej i wydaje się, przeflancowana ze współczesnej sztuki z tezą społeczną. STANISŁAWA STĘPNIÓWNA zanurzyła się z widoczną rozkoszą w melodramatyczność postaci Elki. Przeżywała swoją rolę z przejęciem. Świetnie zagrała w drugim akcie głupotę i bezmyślność typowej „gęsi". Główny ciężar przedstawienia spoczywał na ALEKSANDRZE ŻABCZYŃSKIM, który z dużą swobodą przerzucał się z nastroju w nastrój.

Natomiast LYGIA GOEBLÓWNA w roli Niny miała postawę, ruchy i sposób mówienia z teatru amatorskiego, który zgrywa się samopas bez żadnej pomocy reżyserskiej.

J. GOLUS starannie wymodelował skromny pokoik z pluszowymi kotarami. Było w nim jednak — jak na mieszkanie z tamtej epoki — trochę za wiele powietrza i przestrzeni.

Zofia Karczewska-Markiewicz.

Witamy się

w rękawiczkach

Zwyczaj zdejmowania rękawiczek przy witaniu się na ulicy powinien być zarzucony.

„Poradnika na codzień"

(Mody i Życia Praktycznego)

„Zwyczaje towarzyskie"

do nabycia w kioskach i księgarniach. Cena 50 zł. K 8560-1

Wiślany wał „Służby Polsce"

„Szóstka" z Gniewniewic walczy o pierwsze miejsce

Dojazd do obozu 6 brygady SP nie należy do najłatwiejszych. Asfalt szosy do Kazunia szybko się kończy i trzeba jeszcze kilkanaście kilometrów przebrnąć po „polskiej drodze", po kocich łbach i błocie. Im dalej, tym gorsza jazda i wreszcie, gdzieś u kresu wytrzymałości samochodu i kierowcy, nad brzegiem Wisły widać małe miasteczko ciemno-szarych namiotów.

Mieszka tu 1200 chłopców. Zebrali się z całej Polski, a nawet i Europy. Wprawdzie wszyscy powołani zostali z woj. wrocławskiego, ale jako osiedleńcy ród swój wywodzą i z centralnych województw i zza Buga, jest między nimi 2 autochtonów, jest trzech reemigrantów z Francji i dwóch — z Holandii.

Brygada z Gniewniewic, bo tak właśnie nazywa się wioska, obok której rozbito namioty, otrzymała zadanie wzniesienia wału przeciwpowodziowego i w wyścigu pracy między brygadami z całej Polski zajmuje dziś drugie miejsce po 3 bryg. z Warszawy. To właśnie drugie miejsce wyraźnie mąci spokój w obozie, denerwuje wszystkich chłopców i nie daje spać spokojnie całej kadrze. To drugie miejsce było powodem, dla którego w zeszłą niedzielę, kiedy chłopcy mają cały dzień przeznaczony na rozrywki, na dwie godziny przed pobudką młodzież zrobiła sobie po cichu mały alarm i nie budząc nikogo z Komendy wywiała na palcach z uśpionego obozowiska. Dopiero gdy na kilkaset metrów za bramą ustawiano się w czwórki i maszerowano do miejsca pracy, pobudziły się władze i rozpoczęły pogoń za chłopcami. Ale tamci byli daleko i już przystępowali do pracy. Mimo niedzieli, mimo wolnego dnia, zrobili wtedy dwa razy więcej niż normalnie i — jak powiadają sami — już są trochę bliżej pierwszego miejsca.

GODZINA ODPOCZYNKU.

Zanim jednak pójdziemy z nimi nad Wisłę, zajrzyjmy przez otwór do wnętrza jednego i drugiego z 80 namiotów ustawionych w regularne linie. Jest to właśnie godzina odpoczynku i młodzi junacy albo kończą już obiad, albo też odpoczywają na pryczach. W świetlicy batalionowej przy stole dwóch młodych chłopców pisze właśnie listy do rodziny. Proszą o przerwanie na razie dalszej korespondencji, bo poczta za długo się grzebie z listami i zanim z domu dojdzie następny list — junaka już w obozie nie będzie. W kącie namiotu-świetlicy stoi szafa biblioteczna (obóz ma 500 książek), na stołach leżą pisma i gry wszelkiego rodzaju.

W namiotach drużynowych słychać teraz brzęk menażek i gwar cichych rozmów. Siedzący rzędem na brzegu pryczy junacy kończą już obiad. Mieli dziś rosół z makaronem i bigos z kartoflami. Menu obozowe nie ustępuje w niczym różnorodnością dobrym domowym obiadom.

Ale czas obiadu już minął i przy długich umywalniach trzeba teraz pomyć brudne menażki i łyżki. Zanim jednak pięćsetka chłopców wybierze się na miejsce pracy, wraca do obozu druga pięćsetka, która pracowała od rana do obiadu.

TU JUŻ POWODZI NIE BĘDZIE.

Historia wału nad Wisłą pod Zakroczymiem jest dość prosta. Pierwsze zabezpieczenie powstało w r. 1872, staraniem okolicznych mieszkańców, którym co rok woda niszczyła cały dobytek. Wielka powódź 1930 r. uszkodziła ten skromny, niewysoki wał i przez 17 lat zabezpieczano wyrwy prowizorycznie i bez większego skutku. Ten stary, wysłużony nasyp jest dziś rozbierany przez junaków, którzy czerpią z niego ziemię do budowy nowego, wysokiego zabezpieczenia.

Wał, który wznoszą junacy, wygląda naprawdę imponująco. Na długości 450 m. ciągnie się wysoki na 4,5 m. i szeroki u podstawy na 24 m. wielki nasyp, na którego wierzchołek prowadzą co 20 — 30 m pochyłe rusztowania z desek. Po rusztowaniach tych bez przerwy biegają junacy z taczkami i wożą ziemię ze starego, sąsiedniego nasypu na nowy wał. Wąskie kładki rusztowań, wsparte na kilkunastu różnej wysokości kozłach, rytmicznie kołyszą się pod ciężarem przebiegających, a system rozrzuconych na wale desek, jak sieć torów kolejki, prowadzi z rusztowania na miejsce zsypu. Po miękkiej ziemi nie można pchać ciężkiej taczki, więc też tych desek jest tu całe zatrzęsienie. Cała ich sieć jest jeszcze ułożona na miejscach kopania ziemi i podzieleni na dwie grupy junacy bez chwili przerwy pracują. Jedna grupa ładuje ziemię na taczki, druga ją wiezie na szczyt stale rosnącego wału.

TAJEMNICA WYŚCIGU PRACY.

Ze szczytu wału widać odległy o 200 m. brzeg Wisły, a za nią wysokie wieże kościołów w Zakroczymiu. Tylko, że długo nie można ani Wisły, ani Zakroczymia oglądać, bo każdy intruz na wale jest zawalidrogą, który przeszkadza ciągle spieszącym się chłopcom. Tajemnica wyścigu pracy polega tu bowiem na ilości zawiezionych taczek z ziemią w ciągu 5-godzinnego dnia pracy. Rekordzista w tej dziedzinie, wrocławski lwowiak Ryszard Borsuk ma już „na sumieniu" 170 takich taczek dziennie, co równa się 578 proc. wyznaczonej dla chłopców normy. Tęgi, muskularny blondyn jest ponadto innym jeszcze rekordzistą w brygadzie. Ma 191 cm. wzrostu i na wszystkich „patrzy mocno z góry". Będzie pewno też najwyższym w grupie, która po skończeniu turnusu, wybrana z całej Polski, wyjedzie za granicę. A na tę podróż ma młody chłopak szaloną ochotę.

WAŁ ROŚNIE.

Jednym zmartwieniem dla wszystkich pracujących jest częsta ulewa. Po mokrych i oślizgłych kładkach nie sposób pchać pod górę ciężkie taczki i wtedy cała praca bierze w łeb. Inne brygady, które mogą pracować bez względu na pogodę, łatwo wyprzedzają wtedy „szóstkę" znad Wisły, która klnąc w duchu pogodę musi czekać, aż skończy padać i później dogania stracony czas.

Wał szybko rośnie. O kilka kilometrów dalej pracują przy wznoszeniu jego robotnicy i junacy im bardzo tej pracy zazdroszczą, bo sami mają do dyspozycji tylko łopaty, kilofy i taczki, a tam dorośli pracują z buldożerami, kolejkami i dźwigami. Ta „niesprawiedliwość dziejowa" nie ostudza jednak zapału, nie zachmurza wesołych i uśmiechniętych twarzy. Bo wartość ich pracy, bez względu na sposoby wykonywania, bez względu na ułatwienia techniczne, wartość tę poznali już dobrze dzięki okolicznej ludności, która — choć czasem narzeka na podeptane zboże czy kartofle — wdzięczna jest młodym chłopcom za ten wał. Bo chroni on ludzi, zbiory i gadzinę przed żywiołem powodzi. Bo pozwoli spokojnie oczekiwać przyszłej wiosny i nie kłopotać się już niczym. Właśnie dzięki tym młodym ludziom, co przyjechali tu aż z Dolnego Śląska.

MACIEJ ŚWIERCZYŃSKI

PAŃSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWEŁNIANEGO
w Pabianicach

ogłaszają

przetarg nieograniczony

na ułożenie około 6400 m² posadzki ksylolitowej, jednolitej, dwuwarstwowej o grubości 20 — 22 mm.

Termin wykonania 8 tygodni.

Slepe kosztorysy i bliższe informacje w Wydziale Inwestycji i Budownictwa przy ul. Marsz. Roli Żymierskiego Nr 2.

Oferty bez znaków firmowych w nieprzejrzystych i zalakowanych kopertach z napisem: „przetarg nieograniczony na ułożenie posadzki ksylolitowej" składać w Biurze Zakupów przy ulicy Czerwonej Armii Nr 3 do dnia 14 czerwca 1948 r. godz. 10-ta rano, bezpośrednio po czym nastąpi otwarcie ofert.

Zakłady zastrzegają sobie prawo wyboru oferenta i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Kr 2242-I

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Państw. Fabryki Manom. i Termometrów we Włocławku, ul. Stodólna 46 ogłasza przetarg na budowę hali montażowej na terenie fabrycznym przy ul. Stodólnej 48 i Łęgskiej 35.

Szczegółowe informacje, projekt budowy do wglądu i ślepe kosztorysy otrzymać można w biurze Dyrekcji od godz. 9 — 15-ej.

Oferty w podwójnych zalakowanych kopertach, bez znaków firmowych z napisem: „Oferta na budowę hali montażowej" należy składać w Sekretariacie Fabryki Stodólna 46 do dnia 22.6.1948 r. godz. 10.

Do oferty należy dołączyć: 1 Kwit na złożone wadium w wysokości 2% oferowanej sumy, 2. Odpis karty rejestracyjnej.

Wadium należy wpłacić do Banku Gospodarstwa Krajowego, Oddział we Włocławku na konto Fabryki.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 22.6.48 o godz. 11-ej w gabinecie Dyrektora Naczelnego.

Dyrekcja Fabryki zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wynik przetargu, zmniejszenie lub zwiększenie ilości robót, prawo podziału robót, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów oraz bez zobowiązania ponoszenia jakichkolwiek odszkodowań z tego tytułu. Dyrekcja Fabryki. Kr. 2335-1

Przetarg nieograniczony

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Olsztynie ogłasza niniejszym przetarg nieograniczony na wykonanie robót budowlanych przy odbudowie gmachu dla UPT. Olsztyn 3 przy ul. Limanowskiego 38/54.

Przetarg rozpocznie się 21 czerwca br. o godz. 11-ej w biurze Oddziału Budowlanego Dyrekcji przy ul. Pieniężnego 19. Do 21 czerwca godz. 10.30 dopuszczalne jest składanie ofert pisemnych.

Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone wadium w urzędzie pocztowym na konto Dyrekcji w P.K.O. w Olsztynie XIII-3201.

W wyżej wskazanym biurze oferenci mogą otrzymać szczegółowe warunki, określające sposób składania ofert wraz z podkładkami przetargowymi, za zwrotem kosztu, oraz wszelkie informacje, dotyczące robót.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wyboru z przetargu przedsiębiorcy bez względu na cenę oraz prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Dyrekcja Okręgu Poczt i Telegrafów w Olsztynie. Kr. 2334-0

DYREKCJA FABRYKI WIELKICH MASZYN ELEKTRYCZNYH

ogłasza

PRZETARG

na roboty remontowe 4-ch budynków mieszkalnych przy ul. Wandy 4, 5, 6 i Powstańców Śląskich 133.

Oferty w bezfirmowych zalakowanych kopertach z napisem: „Roboty remont. — 4-ch budynków zawierające dowody wpłacenia wadium do B.G.K. we Wrocławiu w wysokości 1% oferowanej sumy należy złożyć do dnia 1.6.48 r. do godz. 11-tej w Dyrekcji Fabryki — Wrocław ul. Pstrowskiego 12, pok. nr 114, gdzie w wymienionym czasie nastąpi komisyjne otwarcie kopert.

Ślepe kosztorysy można otrzymać pod wyżej wskazanym adresem od dnia 9.6.48 r.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmiany zakresu robót, względnie unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Kr. 2324-0

Tour DE POLOGNE

CZESI JEDNAK POJADĄ

Wbrew pierwotnemu projektowi, Czechosłowacja zawiadomiła wczoraj PZKol, że zgłasza swój udział w wyścigu Dokoła Polski.

SKŁAD KOLARZY SZWECJI

Szwedzki Związek Kolarski nadesłał już pismo ze składem drużyny, która weźmie udział w Wyścigu Do okoła Polski. Przedstawia się on następująco:

Olle Wickholm, Rune, Hammarstroem, Alex Lindgren, Olle Person i Evert Widerall.

Kierownikiem ekipy będzie Frode Soerenssen.

TRZY DRUŻYNY NARODOWE POLSKI

Polski Zw. Kolarski zestawił już skład 3 polskich drużyn narodowych, biorących udział w wyścigu Dookoła Polski.

Przedstawiają się one następująco:

Zespół I: Kapiak J. (Elektryczność), Siemiński R. (Elektryczność), Rzeźnicki M. (ZZK.), Wójcik W. (PKS) i Wrzesiński (ZZK).

Zespół II: Napierała B. (Sarmata), Pietraszewski L. (Partyzant — Ł), Czyż H. (Partyzant — Ł), Wandor Legia Kraków) i Bukowski R. (Gwardia — Warszawa).

Zespół III: Olszewski T. (Sarmata), Motyka W. (KTK), Wygląda W. (Ruch), Nowoczek (Ruch), i Kudert (ZS Gwardia).

Kapitanami drużyn są: Kapiak, Napierała i Kudert.

Wychowanie fizyczne i sport

SOKOL (BRNO)—CRACOVIA 77:52

Rozegrany w Brnie Morawskim mecz lekkoatletyczny między miejscowym Vysokoskoisky SK „Sokol", a „Cracovią" zakończył się zwycięstwem gospodarzy w stosunku 77:52 pkt. Zawody odbyły się w nieprzychylnych warunkach atmosferycznych, co wpłynęło na obniżenie wyników w poszczególnych konkurencjach.

Wyniki: **100 m.:** 1) Wavid (V) — 10,9 sek., 2) Kiszka (C) — 11,1 sek.; **400 m:** 1) Horecky (V) — 50 sek., 2) Maly (V) — 50 8 sek., 3) Puzio (C) — 53,5 sek.; **800 m:** 1) Horecky — 2:00, 2) Wideł (C) 2:00,4; **1.500 m:** 1) Zacek (V) — 4:13,8; 2) Szymański (C) — 4:14; **5.000 m:** 1) Kielas (C)—15:11 (rekord życiowy i najlepszy po wojnie w Polsce), 2) Vanek (V) — 16:21 8 **w dal:** 1) Hisem (V) — 7,04 m; 2) Adamczyk (C) — 7,01 m; **wzwyż:** 1) Adamczyk (C) — 1,80 m; 2) Nemec (V) 1,80 m.

Dysk: 1) Łomowski (C) — 44,60 m, 2) Gierutto (C) — 41.45 m; **kula** 1) Łomowski (C) — 15, 28 m, 2) Gierutto (C) — 14,91 m; **oszczep:** 1) Kiesewetter (V) — 56,99 m, 2) Hafernik (V) — 53,43 m, 3) Gierutto — 50,69 m; **sztafeta 4 100 m: 1)** „Sokol" w czasie 43,2.

PRZED MECZEM ŚLĄSK — PRAGA

W nadchodzącą sobotę, 12 bm. na stadionie „Ruchu" w Chorzowie — „Batorym" rozegrany zostanie między narodowy mecz piłkarski między reprezentacjami Śląska i Pragi.

Drużyna Śląska wyłoniona będzie z następujących zawodników: Bartyla, Przecherka Alszer, Cieślik, Cebula i Kubicki, („Ruch"): Janduda, Andrzejewski, Gajdzik, Wieczorek, Muskała Spodzieja i Pytel, (AKS): Janik („Pogoń"), Pohl („Baildon"), Pytlik i Chromik („Rymer"), Budny (Kop. Dębińska).

W zespole Pragi wystąpi kilku reprezentantów Pragi jak: Cejp, Kokstein, Truka, Vlk. Kalous, Rocek.

Całkowity skład reprezentacji Pragi przedstawia się następująco:

Rocek (Sparta) — Rubas (Bohemians) i Stefan (Slavia) — Kalous (Bohemians), Truka (Slavia) i Vlk (Slavia) — Kokstein i Cejp (Sparta) Golob (Bohemians) Srsen i Bożkov (Kladno). Rezerwa — Dersak (Slavia), Mencik (Viktoria Žižkov) i Rygr (Kladno).

Po meczu w Chorzowie repr. Pragi wystąpi w niedzielę w Zabrzu, gdzie zmierzy się z kombinowanym zespołem Śląska Górnego i Opolskiego.

DWA SKŁADY WARSZAWY NA MECZE Z HELSINKAMI

Kpt. sportowy WOZB ustalił na dwa mecze z Helsinkami następujące składy reprezentacji Warszawy. Na sobotę 12 bm. (od muszej) Tyczyński, Grzywocz, Czortek, Komuda, Wasiak, Kolczyński, Szymura, Kotkowski.

Na wtorek 15 bm. — Patora, Bazarnik, Sieradzan, Tomczyński, Chychła, Kolczyński, Archadzki i Grzelak.

Jak ze składów powyższych widać reprezentację stolicy zasilą czołowi bokserzy polscy Grzywocz, Bazarnik, Chychła i Szymura.

W pierwszym meczu sędziować będzie ze strony polskiej — Kowalski w ringu, a na punkty Prendowski i Łukaszewski. Drugi mecz sędziują: w ringu Derda, zaś na punkty Plewicki i Fedorowicz.

W KILKU WIERSZACH POLSKA — RUMUNIA W TENISIE

W dniach 18, 19 i 20 bm. odbędzie się na kortach Legii w Warszawie międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Rumunia.

Reprezentacje wystąpią w następujących składach:

Polska — Jedrzejowska, Skonecki, Hebda, Kończak;

Rumunia — Stancescu, Carululis, Viziru, Cobsuc.

Program rozgrywek jest następujący:

18 czerwca godz. 16.00: gry pojedyńcze mężczyzn.

19 czerwca godz. 17.00 — gra pojedyńcza kobiet i gra podwójna mężczyzn.

20 czerwca godz. 15.30 — gry pojedyńcze mężczyzn i gra mieszana.

Spotkanie mistrzów. W towarzyskim meczu piłkarskim mistrzów Jugosławii i Bułgarii Dynamo (Zagrzeb) — Levski (Sofia) Jugosłowianie pokonali Bułgarów 2:1 (2:0).

XXII mistrzostwa lekkoatletyczne pań. W dniach 10 — 11 lipca br. odbędą się na stadionie miejskim w Bydgoszczy XXII mistrzostwa lekkoatletyczne Polski pań. Organizatorem mistrzostw jest Pomorski Okręgowy Związek Lekkoatletyczny. Zawody odbędą się w następujących konkurencjach: 80 m, 200 m, skok w dal, rzut oszczepem, sztafety 4×100 m i 4×200 m, 100 m, 800 m, 80 m p pł., skok w zwyż, dysk, kula i trójbój (100 m oszczep, skok w zwyż).

Kto będzie piłkarskim mistrzem Śląska? W nadchodzący czwartek 10 bm. rozegrany zostanie w Katowicach ostatni mecz puli finałowej o mistrzostwo klasy „A" Śl. OZPN między zespołami katowickiego „Baildonu" i „Naprzodu" z Janowa. Zwycięzca tego spotkania zdobędzie tytuł mistrzowski i będzie reprezentował Śląsk w rozgrywkach o wejście do Ligi. W wypadku remisu wszyscy finaliści — „Baildon" i „Na przód" (Lipiny) i „Naprzód" (Janów) posiadać będą jednakową ilość punktów, a o tytule zadecyduje lepszy stosunek bramek.

Ogłoszenie przetargu

Naczelna Dyrekcja Powszechnych Domów Towarowych ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż samochodów osobowych marki:

Chevrolet — Master (kareta),
Mercedes V—170 (kareta),
Mercedes V—230 (kareta),
Wanderer V—23 (kareta)
Tatra typ 1938 (kareta),
półciężarowy 3/4 tony
Chevrolet 1929.

Wozy przeznaczone do sprzedania można oglądać od dnia 9. 6. 1948 r. i otrzymać informacje w Dziale Gospod.-Admin. Naczelnej Dyrekcji P.D.T ul Grzybowska 2/4 w godzinach od 8-ej do 15.30.

Termin składania ofert w kopertach zalakowanych z napisem przetarg na samochody do dnia 25.6.48 r. w Wydz. Gosp.-Admin. Naczelnej Dyrekcji P.D.T. W-wa. Grzybowska 2/4, pokój Nr. 15.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 28.6.48 r. o godz. 11-tej. Kr. 2303-0

Dyrekcja Przemysłu Wełnianego

ORGANIZUJE

STUDIUM DLA WEŁNOZNAWCÓW

CELEM SZKOLENIA FACHOWCÓW DLA ZAKUPU WEŁNY ZAGRANICZNEJ

KANDYDACI WYKAZAĆ SIĘ MUSZĄ UKOŃCZONYMI WYŻSZYMI STUDIAMI EKONOMICZNO - HANDLOWYMI, LUB TECHNICZNYMI (INŻYNIEROWIE WŁÓKIENNICY, CHEMICY, EW. TECHNICY WŁÓKIENNICY Z PRAKTYKĄ).

CZAS TRWANIA STUDIUM — 1 ROK.

UCZESTNICY STUDIÓW KORZYSTAĆ BĘDĄ Z UPOSAŻENIA WEDŁUG UMOWY ORAZ ZAMIEJSCOWI Z POMIESZCZENIA SŁUŻBOWEGO.

TERMIN ROZPOCZĘCIA STUDIUM W PRZYBLIŻENIU 1.VII.1948 R.

ILOŚĆ MIEJSC OGRANICZONA.

ZGŁOSZENIA OSOBISTE LUB PISEMNE KIEROWAĆ NALEŻY DO WYDZIAŁU PERSONALNEGO DYREKCJI PRZEMYSŁU WEŁNIANEGO — ŁÓDŹ, AL. KOŚCIUSZKI 3, TEL. 120-15. Kr. 2340-1

Centralny Zarząd Energetyki

POSZUKUJE:

1. INŻ. PROJEKTANTÓW Siłowni Cieplnych
2. INŻYNIERÓW dla montażu urządzeń siłowni (przede wszystkim kotłów)
3. INŻYNIERÓW do remontu turbin.
4. RZECZOZNAWCÓW dla spraw hydroenergetyki
5. RZECZOZNAWCÓW dla spraw sieci wysokiego napięcia
6. INŻYNIERÓW LUB TECHNIKÓW ze znajomością zagadnień handlowych
7. KSIĘGOWYCH ze znajomością księgowości przemysłowej, planu jednolitego kont
8. RUTYNOWANE MASZYNISTKI.

Zgłoszenia przyjmuje C. Z. Energetyki, Dział Kadr., Al. Niepodległości 188. Kr. 2291-0

Ogłoszenie o przetargu

Dyrekcja Wodociągów i Kanalizacji m. st. Warszawy ogłasza przetargi nieograniczone na dostawę:

w różne punkty m. Warszawy: 1) 485 m³ piasku wiślanego budowlanego, 2) 355 m³ żwiru rzecznego,

na terenie Stacji Filtrów przy ulicy Koszykowej nr 81: 3) 2000 m³ piasku wiślanego na złoża filtracyjne.

Informacje i materiały przetargowe otrzymać można w biurze Dyrekcji w Warszawie przy ul Starynkiewicza 5 Wydział Zaopatrzenia I-sze piętro, pokój nr 113 w godzinach od 9 do 12-ej.

Oferty należy składać w tymże pokoju do godziny 10-ej dn. 17.6. 48 r Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 11. Kr. 2345-0

ZAKŁADY WYROBÓW OGNIOTRWAŁYCH „ZARÓW" W ŻAROWIE KOŁO ŚWIDNICY — DOLNY ŚLĄSK

ZATRUDNIĄ:

1. **INŻYNIERA i TECHNIKÓW budowlanych do działu inwestycyjnego.**
2. **INŻYNIERA CHEMIKA, jako kierownika laboratorium**
3. **TECHNIKA - CERAMIKA**
4. **TECHNIKÓW - MECHANIKÓW, do działu technicznego, ponadto kwalifikowanych mechaników, ślusarzy i stolarzy - modelarzy.**

Zgłoszenia (pisemne lub osobiste) kierować należy do działu personalnego Z. W. O. „Żarów" w Żarowie koło Świdnicy, Dolny Śląsk. K 2347-1

Hajduckie Zakłady Hutnicze

Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione
Chorzów-Batory, ul. Dyrekcyjna 6

ogłaszają

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na dostawę 15.000 szt. skrzynek z drzewa sosnowego lub świerkowego 18 — 20 mm grub. zbijanych gwoździami 2½ o wym wewnętrznych 560 . 310 . 259 mm wzmocnionych 12 listwami o szer. 50 mm każda — dla Huty Ferrum w Katowicach Cenę należy podać loco Huta.

Termin dostawy: po 2500 szt. miesięcznie, poczynając od 1.7.48 r.

Oferty należy złożyć w zamkniętych i zalakowanych kopertach bez znaku firmy, jedynie z napisem: „Przetarg na dostawę skrzynek drewnianych dla Huty Ferrum" do dnia 25 czerwca 48 r godz. 11-ta w Oddziale Handlowym HZH. Do oferty należy dołączyć kwit na wpłacone w kazie HZH wadium w wysokości 2% sumy oferowanej.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 25 czerwca 48 r. o godz. 11,30 w sali konferencyjnej HZH.

HZH zastrzegają sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również powierzenia całości lub części dostaw. Kr. 2346-1

Ogłoszenie o przetargu

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego, Oddział Warszawski ogłasza przetarg nieograniczony na wywózkę ziemi i gruzu z terenu budowy Powszechnego Domu Towarowego przy Alei Sikorskiego róg Brackiej.

Bliższych informacji udzielić może Sekretariat P.B.P. Oddział Warszawski przy ul. Żurawiej nr 1 II piętro, pokój 26, gdzie również otrzymać można ślepe kosztorysy

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem „Oferta do przetargu na wywózkę ziemi i gruzu z terenu budowy P.D.T Aleja Sikorskiego róg Brackiej w Warszawie" składać należy do dnia 15 czerwca 1948 r. do godz. 10-ej do skrzynki ofert w Sekretariacie P.B.P. Oddział Warszawski.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 15 czerwca r. b. o godz. 10.15. P.B.P. Oddział Warszawski zastrzega sobie wolny wybór oferenta, podział robót wśród kilku oferentów, lub unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. Kr. 2343-1

ZJEDNOCZENIE PRZEDSIĘBIORSTW WIERTNICZO-GÓRNICZYCH BUDOWA KOLEI PIASKOWEJ
Świętochłowice, ul. Czerwonej Armii 30.

ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie muru oporowego w Mysłowicach.

Podkładki kosztorysowe, za zwrotem kosztów własnych otrzymać można w Budowie Kolei Piaskowej, Świętochłowice ul. Czerwonej Armii 30, pokój nr 30 Oferty w zalakowanych kopertach należy składać w dniu 21 czerwca br do godziny 10-tej w sali konferencyjnej pokój nr 10. Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godz. 10.15 Do ofert należy dołączyć wadium w wysokości 2% oferowanej sumy, które należy złożyć przed rozpoczęciem przetargu w kasie głównej Z.P.W.G. w Katowicach, ul. Czerwonej Armii 3. w gotówce w papierach wartościowych lub bankowym liście gwarancyjnym.

Z.P.W.G. zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta oraz częściowego lub całkowitego unieważnienia przetargu bez podania powodów i odszkodowania. Kr. 2344-1

PRZETARG

Sąd Najwyższy w Łodzi ul. Piotrkowska nr 151 ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż zniszczonych samochodów marki:

1. osobowy „Renault"
2. osobowy „Steyer" 220
3. osobowy „Willis"
4. ciężarowy „Gaz AA".

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w Intendenturze Sądu Najwyższego w Łodzi, ul. Piotrkowska 151, do dnia 14 czerwca 1948 r. godz. 14-ej gdzie nastąpi komisyjne otwarcie kopert o godz. 14.

Bliższych informacji oraz oględzin samochodów można dokonać w Sądzie każdego dnia w godzinach od 10 do 17-tej.

Sąd Najwyższy zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta, jak również i unieważnienia przetargu bez podania przyczyn i ponoszenia z tego tytułu jakiejkolwiek odpowiedzialności. Kr. 2336-1

Pilniki zużyte

NACINANIE

Dyrekcja Przemysłu Miejscowego
ŚLĄSKA WYTWÓRNIA PILNIKÓW
KATOWICE, ul. Św. Jacka Nr. 15. Tel. 311-23

Kr 2339-0

powtórnie nacina sposobem mechanicznym pilniki zużyte

OGŁOSZENIE

Ubezpieczalnia Społeczna ogłasza przetarg na roboty budowlane remontowe w budynku przy ul. Wyzwolenia nr 19 w Ciechanowie.

Oferty w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na roboty budowlane remontowe w budynku przy ul. Wyzwolenia nr 19 w Ciechanowie" należy składać w Ubezpieczalni Społecznej w Ciechanowie do dnia 28 czerwca 1948 r. godziny 16 z upływem której nastąpi otwarcie ofert.

Do oferty należy załączyć kwit z wpłacenia w kasie Ubezpieczalni Społecznej w Ciechanowie wzgl. na wpłacenie na konto czekowe Ubezpieczalni w P.K.O. nr I-163, wadium w wysokości 2% oferowanej sumy i odpis karty rejestracyjnej.

Podkładki ofertowe są do nabycia w Ubezpieczalni Społecznej w Ciechanowie.

Ubezpieczalnia Społeczna w Ciechanowie zastrzega sobie prawo wolnego wyboru przyjęcia oferty w całości lub w poszczególnych grupach, bez względu na ich wysokość, jak również wykonanie robót w całości lub w częściach.

Podkładki przedmiaru robót są płatne po zł. 500.—.

Kr. 2348-1 Ubezpieczalnia Społeczna w Ciechanowie

CENTRALA ZAOPATRZENIA MATERIAŁOWEGO PRZEMYSŁU WĘGLOWEGO w Katowicach

ogłasza

przetarg nieograniczony

na dostawę: 100 stacji napędowych mocy 32 PS do transporterów taśmowych o szer. 800 mm, szybkość posuwu 1,2 m/min.

Wszelkie informacje, co do przedmiotu dostawy, warunków ofertowych, wymaganej treści oferty oraz postępowania przy składaniu ofert, otrzymać można w biurze Działu Zaopatrzenia Maszynowego Centrali, które mieści się w Świętochłowicach, ul. Armii Czerwonej 30, pok. nr 3.

Oferty składać należy do skrzynki ofertowej, umieszczonej pod wskazanym wyżej adresem — pokój nr 16 — w terminie do dnia 30 czerwca 1948 r. do godziny 9-tej.

Oferty winny być składane w zalakowanych kopertach, które nie mogą wskazywać firmy oferenta. Na kopercie ofertowej należy umieścić napis „oferta na dostawę stacji napędowych do transporterów". Do oferty należy dołączyć dowód wniesienia wadium do dyspozycji Centrali w wysokości 1% wartości oferowanej dostawy.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi bezpośrednio po upływie terminu składania ofert.

Centrali służy prawo swobodnego wyboru oferenta, częściowego przyjecia oferty oraz uznania, że przetarg nie dał wyniku. Kr. 2341-1

ZJEDNOCZENIE PRZEMYSŁU MASZYN WŁÓKIENNICZYCH
FABRYKA IGIEŁ DZIEWIARSKICH
Łódź, ul. Dowborczyków nr 37

ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie instalacji elektrycznej siły w warsztacie narzędziowym w budynku szedowym Fabryki Igieł Dziewiarskich przy ul. Dowborczyków Nr 37.

Podkładki ofertowe można otrzymać w Wydziale Inwestycji Fabryki Igieł Dziewiarskich przy ul. Dowborczyków Nr 37. za opłatą zł 200.— w czasie od dn. 9. 6. w godz. od 13 do 15-ej. Termin składania ofert w bezfirmowych zalakowanych kopertach upływa dnia 15 czerwca rb. o godzinie 10-tej. Otwarcie ofert nastąpi tegoż dnia o godz. 10 min 15. Do oferty należy dołączyć kwit złożonego wadium w wysokości 1% oferowanej sumy kosztorysowej na nasze konto nr 1429 w Banku Gospodarstwa Krajowego Oddział w Łodzi. Fabryka Igieł Dziewiarskich zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferenta bez względu na cenę, oraz prawo częściowego korzystania z oferty, jak również unieważnienia przetargu bez podania przyczyny i ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań. Kr. 2342-1

OGŁOSZENIA DROBNE

PRACA ZAOFIAROWANA

Centralny Zadząd Przemysłu Metalowego poszukuje inżynierów, techników, ekonomistów oraz pedagogów z wyższym wykształceniem na wizytatorów szkół zawodowych, rutynowane maszynistki - stenotypistki. Oferty z dokładnym życiorysem należy składać do Wydziału Personalnego CZPM Warszawa. Puławska 1a. Kr. 2323-0

Państwowe Gimnazjum i Liceum Mechaniczne w Końskich przyjmie nauczycieli przedmiotów zawodowych, niemieckiego i gimnastyki. Mieszkanie zapewnione. Kr. 2332-1

Potrzebna pielęgniarka do ambulatorium Państw. Zjedn. Zakł. Przem. Pończ Nr 2. Warunki do omówienia w Wydz Personalnym, Łódź, ul. Nowotki 163/5. Kr. 2311-9

RZECZPOSPOLITA I DZIENNIK GOSPODARCZY
REDAKCJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 3/5. Telefony: 87 682, red. Gospodarczej: 88-717 Sekretarz Redakcji przyjmuje od 11 do 12-ej. Dz.
ADMINISTRACJA: Warszawa, Daszyńskiego 16 tel 87-112. Administracja czynna w godz. od 9 — 15. w sobotę od godz. 9 — 12.
WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Warszawa ul. Daszyńskiego 14.

ADRESY:
Administracja główna: Warszawa, ul. Daszyńskiego 16, tel. 871-12. Biuro Ogłoszeń: Daszyńskiego 16, tel 857-93 1-887-708. Oddziały w kraju: Śląsk: Bytom, Stelmacha 16 tel 531 33, 50-79 — Katowice, 3 Maja 12, tel. 309-74 — Wrocław Krupnicza 13, tel. 68 — 361-58. Piotrkowska 96. Redakcja — Administracja tel 123-33. — Wybrzeże: Gdynia, Mściwoja 8, tel. 222-07. — Sopot, Pl. Armii Czerwonej 74, tel. 513-67. — Szczecin, Pl. Hołdu Pruskiego 8. — Bydgoszcz, M. Focha 6. — Kraków, Wielopole 1, tel. 545-60. — Lublin, 3 Maja 4, tel. 25-88 — Poznań, Marszałka 14, tel. 62-31.

CENNIK OGŁOSZEŃ
Drobne: 30 zł. za wyraz, poszukiwanie pracy 15 zł. za wyraz, minimum 10 słów, maximum 40. Tłusty druk 100% drożej. Ogłosz. wymiarowe: za 1 mm. szer. 1 szpalty): za tekstem do 70 mm. zł. 60; 71—120 mm. zł. 80; 121—200 mm. zł. 100; 201—300 mm. zł. 130; ponad 300 mm. zł. 180; tekstowe do 70 mm. zł. 100; 71—120 mm. zł. 140; 121—200 mm. zł. 175; 201—300 mm. zł. 225; ponad 300 mm. zł. 300; miejsce zastrzeżone 50% drożej; nekrologi: do 70 mm. zł. 60; 71—120 mm. zł. 75; 121—200 mm. zł. 120; 201—300 mm. zł. 150; ponad 300 mm. zł. 200. Bilanse i układ tabelaryczny o 100% drożej. W numerach niedzielnych i świątecznych 30% dopłaty. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Należność za ogłoszenia należy kierować przez P.K.O. na konto Nr I-717 — Dział Ogłoszeń.

PRENUMERATA
Miesięcznie pocztą na prowincję zł. 120, 135 — z odbiorem na miejscu zł. 120. Z odniesieniem do domu zł. 170. Zamówienia przyjmują Dział Prenumeraty „Czytelnik", Daszyńskiego 16 i oddziały. Wpłacać na konto PKO. I-4692 „Rzeczpospolita i Dziennik Gospodarczy" zaznaczając na odwrocie blankietu dokładny adres. Wszystkie rozpoczyna się z dniem 1-go lub 16-go każdego miesiąca. Prenumerata zagraniczna wynosi zł. 120 — plus zł. 180 — koszta przesyłki (wg. obowiązującej taryfy pocztowej).

OGŁOSZENIA PRZYJMUJĄ:
Biuro Ogłoszeń „Czytelnik" — Centrala w Warszawie, ul. Daszyńskiego 16, I p., tel. 857-993 i 887-08, oddziały miejskie: Marszałkowska 3/5 (księgarnia Jeżewskiego) Księgarnie „Czytelnik" ul. Nowy Świat 47, ul. Marszałkowska 62, ul. Puławska 49, księgarnia „Wolność" ul. Marszałkowska 95: w Kraju: wszystkie oddziały „Czytelnika" i Biuro Ogłoszeń.

B-52291